

AGRO *i Przyjaciele*

ISSN 1899-6310



więcej - str. 3, 15-18

SMACZNA POLSKA 2016



odkryj Cappuccino na nowo!

SPRÓBUJ
JUŻ DZIS!



ULEPSZONA RECEPTURA

NOWA, APETYCZNA GRAFIKA

MIARKA W KAŻDYM OPAKOWANIU
DLA IDEALNEGO SMAKU





Szanowni Czytelnicy!

Przed Państwem JUBILEUSZOWE, wyjątkowo bogato ilustrowane wydanie AGRO, a w nim fotoreportaże – Smaczna Polska 2016, Gościna na Podlasiu 2016, Prezydenckie Podziękowanie, Najlepsze Wydawnictwa WODR oraz prezentacje Miistrzów Wojewódzkich AgroLigi 2016 i ważne informacje dla przedsiębiorczych rolników i agrobiznesmenów. Tradycyjnie Państwa szczególnej uwadze polecamy lekturę redakcyjnej AgroPlatformy ODR, czyli najciekawszych przedruków z prasy Ośrodków Doradztwa Rolniczego, a także... retro-powrót do premierowego AGRO nr 1 i jubileuszowego AGRO nr 50. Zatem – miłej lektury!

Redakcja AGRO

Agroprzedsiębiorca RP 2016 na finiszu



W niniejszym numerze przedstawiamy ostatnich nominatów w naszym redakcyjnym konkursie Agroprzedsiębiorca RP 2016. Są nimi w kategorii Wzorowy Agroprzedsiębiorca RP 2016: ojciec i syn – **Stanisław Pietruszyński**, prezes Agrocentrum sp. z o.o. w Kolnie i **Adam Pietruszyński**, prezes Grupy Agrocentrum sp. z o.o. w Łomży (woj. podlaskie) – obie firmy specjalizują się w produkcji pasz, premiksów i koncentratów dla zwierząt hodowlanych; **Ryszard Sułkowski**, twórca i właściciel firmy „Stolarstwo-Tartacznicтво” w Bolkowie (woj. dolnośląskie), specjalizującej się w produkcji ekologicznego drewnianego sprzętu pszczelarskiego; **Sylwia i Zdzisław Wawrzyńczyk**, właściciele Gospodarstwa Specjalistycznego – Uprawa Warzyw Gruntowych w Nowym Miasteczku (woj. lubuskie), specjalizującego się w uprawie rzodkiewki.

Przypominamy, że w tegorocznej edycji konkursu Agroprzedsiębiorca RP 2016 już zaprezentowaliśmy:

■ w kategorii Wybitny Agroprzedsiębiorca RP 2016 – **Mirosława Grzędę**, prezesa firmy Biowet Puławy w Puławach,

woj. lubelskie (AGRO 4) oraz **Tadeusza Leńskiego**, właściciela wielkoobszarowego gospodarstwa, specjalizującego się w nasiennej produkcji zbóż w Cochu, woj. wielkopolskie (AGRO 8)

■ w kategorii Wzorowy Agroprzedsiębiorca RP 2016 – **Leszka Siatkę**, współtwórcę i prezesa firm Pomot oraz Progress w Chojnie, woj. zachodniopomorskie (AGRO 2); **Wojciecha Burego**, twórcę i właściciela firmy BURY – Maszyny Rolnicze w Woźniakowie, woj. łódzkie (AGRO 3); **Jacka Hermanowicza**, dyrektora handlowego, członka Zarządu firmy Fosfan S.A. w Szczecinie, woj. zachodniopomorskie (AGRO 5); **Ryszarda Kruzińskiego**, współwłaściciela gospodarstwa rolnego w Okoninie, specjalizującego się w chowie trzody chlewnej, woj. kujawsko-pomorskie (AGRO 5); **rodzeństwo Elżę i Huberta Linka**, właścicieli ferm drobiarskich w Wilczynie, woj. wielkopolskie (AGRO 8); **Jana Dobiesę i Markę Odziobę**, współwłaścicieli PHP „ABC” Sp.J. w Mostach, specjalizującego się w produkcji choinek, woj. zachodniopomorskie (AGRO 8); **Romana Napierałę**, właściciela gospodarstwa rolnego w Szczepankowie, specjalizującego się w produkcji trzody chlewnej woj. wielkopolskie (AGRO 9); **Jerzego Justę**, założyciela i współwłaściciela rodzinnej firmy SemCo w Śmiłowie, specjalizującej się od 25 lat w wytwarzaniu olejów tłoczonych na zimno, woj. wielkopolskie (AGRO 10).

■ w kategorii Zasłużony Promotor Agrobiznesu RP 2016 – prof. **Grzegorz Skrzypczaka**, rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (AGRO 3) oraz **Sławomira Białkowskiego**, wójta gminy w Zakrzewie, woj. mazowieckie (AGRO 4)



TOAST z okazji 100. numeru AGRO

To już 100. wydanie Magazynu Ludzi Przedsiębiorczych AGRO. Dojście do tak „okrągłego” wyniku zajęło nam 8 lat i 4 miesiące. W tym czasie – co poczytujemy sobie za duży sukces – udało się wokół naszej redakcji zbudować pokaźne i reprezentatywne środowisko ludzi przedsiębiorczych w rolnictwie i agrobiznesie oraz w ich otoczeniu.

Decydującą rolę w tym szczytnym dziele niewątpliwie odegrały konkursy: Agroprzedsiębiorca RP, Ludzie AgroSukcesu i Kwatery na Medal, a także krajowa AgroLiga. Temu celowi również przysłużyły się nasze organizatorskie przedsięwzięcia, takie jak: objazdowe AgroZajazdy, AgroUczty i AgroGościny, Noworoczna Gała Agrobiznesu, połączona z Konfrontacjami „Drogi do AgroSukcesu” na SGGW, podczas których najwybitniejsi praktycy z polskiego rolnictwa i agrobiznesu mogą dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniami ze studentami i kadrą naukowo-dydaktyczną, w zamian otrzymując Certyfikaty Wierzytelności Praktyk Biznesowych. Swój dobry wpływ miały, i mają, nadawane przez naszą redakcję, Świadczenia Wierzytelności Czynienia Dobra Ogólnego oraz najnowsza, przeprowadzana z partnerami inicjatywa, jaką jest wydarzenie pn. Smaczna Polska.

Godne podkreślenia jest też to, że niemal wszystkie ww. przedsięwzięcia organizatorskie przeprowadzane są w bliskiej współpracy ze Stowarzyszeniem AgroBiznesKlub, grupującym liderów polskiego rolnictwa i agrobiznesu oraz fakt, że uczycza im swego Honorowego Patronatu każdy urzędujący Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Bardzo cenimy sobie bieżącą współpracę z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego i wydawanymi przez nich czasopismami periodycznymi, która to owocuje przedrukami ciekawych artykułów, umieszczanych systematycznie w naszej AgroPlatformie ODR.

Wszystkim, którzy nas wspierają i pomagają w budowaniu przedsiębiorczego środowiska „za miastem”, nisko się z tego miejsca kłaniamy i serdecznie dziękujemy. Prosimy także o więcej.

Zespół redakcji AGRO

AGRO – Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych

00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. 600 079 010

e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl, www.agroredakcja.pl

Rada Programowa AGRO: prof. dr hab. **Andrzej Kowalski** (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej) – przewodniczący oraz członkowie – **Waldemar Broś**

(Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich), prof. dr hab. **Włodzimierz Fiszer**

(Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), **Rajmund Paczkowski** (Krajowa Rada

Drobiarstwa Izba Gospodarcza), **Andrzej Kuczyński** (Federacja Gospodarki Żywnościowej),

Andrzej Muszyński (Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych), **Maciej Paradowski** (Stowarzyszenie AgroBiznesKlub) i **Mieczysław Twaróg** (Stowarzyszenie Eksporterów Polskich).

Redaguje: **Leon Wawreniuk** – redaktor naczelny i Zespół

Ceny ogłoszeń i reklam: 1 kolumna A-4 – 4800 zł, 1/2 kolumny – 2500 zł,

1/3 kolumny – 1700 zł, 1/4 kolumny – 1300 zł; plus 23% VAT. Możliwość negocjacji cen.



mam

dobrą perspektywę.



Przyjdź i poznaj kompleksową ofertę dla rolnictwa.

- Kredyty inwestycyjne i obrotowe
- Leasing
- Kredyty preferencyjne z dopłatami ARiMR
- Pożyczka Ekspresowa Agro

Zapraszamy do placówek Banku Pekao S.A.



www.pekao.com.pl
801 365 365 (opłata wg cennika operatora)

 **Bank Pekao**



Ludzie AgroSukcesu 2016 nagrodzeni

Ogólnopolskie Spotkanie Ludzi Rolnictwa i Agrobiznesu SMACZNA POLSKA w gmachu Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie posłużyło za doskonałą okazję do nagrodzenia okazałymi pucharami zdobywców tytułu „Ludzie AgroSukcesu 2016” - wybitnych polskich rolników i agropodsiębiorców, którzy nie tylko legitymują się wysokimi osiągnięciami produkcyjnymi, ale są także uznanymi autorytetami i wzorami do naśladowania w swoich środowiskach.

Z rąk sekretarza stanu w MRiRW **Jacka Boguckiego** i redaktora naczelnego AGRO **Leona Wawreniuka** otrzymali je:



Jolanta i Mirosław ANGIELCZYK, właściciele firmy Dary Natury i Ziółowego Zakątka w Korycinach



Monika i Tomasz BANKIEWICZ, właściciele Gospodarstwa Sadowniczego w Komorowie



Barbara i Ryszard GRZESIK, właściciele Szkołki Roślin Ozdobnych Eko-Garten w Lipnicy Górnej



Elżbieta KABAĆ i Eugeniusz OSTAPCZUK, właściciele Bojarskiego Gościńca w Narewce



Danuta i Zbigniew KLIMASZEWSKY, właściciele Gospodarstwa Rolnego w Klimaszach



Grażyna i Zdzisław KUGIEL, właściciele Gospodarstwa Agroturystycznego „Siedem Ogrodów” w Łowiczu Waleckim



Teresa i Jerzy PIÓRKOWSCY, właściciele Ubojni Drobiu Piórkowsy w Woli Cyrusowej



Elżbieta i Wojciech PYSIAK, właściciele Gospodarstwa Rolnego w Zdziechowie



Alicja i Krzysztof SPYCHALSCY, właściciele Gospodarstwa Ogrodniczego w Pikutkowie



Grupa Producentka SZYMKOWIAK w Dębienku, reprezentowani przez **Józefa SZYMKOWIAKA i Arletę LINKE**



Pamiętkowe zdjęcie Ludzi AgroSukcesu 2016 z min. **Jackiem Boguckim**



Stanisław i Adam Pietruszyński

WZOROWY AGROPRZEDSIĘBIORCA RP 2016

Stanisław i Adam Pietruszyński, ojciec (mgr ekonomii po SGPiS w Warszawie, z bogatą pracą w księgowości spółdzielczej, kolejno w: SKR, WZKR oraz PSS Społem w Łomży) i syn (absolwent Wydziału Ekonomiczno-Rolnego warszawskiej SGGW), współwłaściciele i prezesi firm paszowych, odpowiednio - Agrocentrum sp. z o.o. w Grajewie i Grupa Agrocentrum w Łomży. We władaniu rodziny Pietruszyńskich pozostają także: firma AGRA zajmująca się dystrybucją nawozów mineralnych (roczna sprzedaż 40 tys. ton), PZZ S.A. Białystok (produkcja przetworów zbożowo-młynarskich) oraz gospodarstwa rolno-hodowlane specjalizujące się w produkcji towarowej mleka, indyków i brojlerów, położone na terenie woj. podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Firma Agrocentrum sp. z o.o., założona w 1992 r. w Kolnie na bazie odkupionej od miejscowej GS „S.Ch.” mieszalni pasz, dała początek dynamicznemu rozwojowi swego rodzinnego konsorcjum rolno-paszowego. W pierwszym roku działalności wytwórnia pasz w Kolnie była w stanie wyprodukować 300 ton pasz miesięcznie, a już w roku następnym, po gruntownej modernizacji i wprowadzeniu trzysmianowej pracy, miesięczna wydajność produkcyjna wzrosła do 7 tys. ton. W 2001 r. zapadła decyzja o budowie nowej wytwórni pasz w Kałęczynie k. Pisz. Po jej zakończeniu w 2003 r. i wyposażeniu w światowej klasy urządzenia duńskiej firmy Matador, ruszyła produkcja mieszanek paszowych dla bydła, trzody chlewnej i drobiu, by w ciągu kilku lat dojść do produkcji na poziomie 24 tys. ton. miesięcznie. Powstanie Grupy Agrocentrum w 2010 r. miało na celu poprawę jakości i wyznaczenie nowych standardów w produkcji pasz dla zwierząt, zwiększenie możliwości produkcyjnych i wprowadzenie nowych, innowacyjnych na skalę europejską rozwiązań, a także skupienie różnych form działalności pro-rolniczych prowadzonych przez rodzinę Pietruszyńskich. W 2015 r. została oddana do użytku kolejna na wskroś nowoczesna wytwórnia pasz w Grajewie o zdolności produkcyjnej do 35 tys. ton miesięcznie, w której są wytwarzane najnowszej generacji premiksi, koncentraty paszowe i pasze najwyższej jakości, gwarantowane międzynarodowymi certyfikatami. Dzięki zamontowanej tam nowoczesnej linii do produkcji premiksów i dodatków mineralno-witaminowych, Agrocentrum może też zaopatrywać rolników z Polski i sąsiednich krajów w wysokoefektywne komponenty do produkcji pasz. Agrocentrum jest laureatem wielu nagród i wyróżnień – najnowszym z nich jest tytuł Mistrza Podlaskiej Agroligi 2016.

REKOMENDUJE

Dr Andrzej Borusiewicz

Prorektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży:

– Pietruszyński, ojciec i syn, to duet dobrze ze sobą współpracujący, stawiający przed sobą ambitne cele i dobrze je wypełniający. Udało się im stworzyć dynamiczną i rozwijającą firmę, z 100% udziałem kapitału polskiego, złożoną z wielu odnóg w postaci nowoczesnych wytwórni pasz i równie nowoczesnych gospodarstw rolnych. Mamy satysfakcję, że jako uczelnia możemy blisko współpracować z Agrocentrum Pietruszyńskich, z pożytkiem dla obu stron.

Agrocentrum: Doradzamy z pasją

Zawsze pamiętamy, że firmę tworzą ludzie. Staramy się do naszego zespołu dobierać ludzi z pasją. U nas mogą się samorealizować, mając dostęp do najnowszych zdobyczy nauki i technologii. Człowiek decyduje o tym, w jakim środowisku pracuje. Tą żelazną zasadą kierujemy się w kontaktach wewnątrz firmy, jak i z naszymi partnerami oraz klientami. I także doradzamy z pasją.

Nasze spotkania zawsze oparte są o szczerą, indywidualne podejście do hodowcy, jego problemów i wyzwań, jakie przed nami stawia. Nowoczesne technologie, zgrany i ambitny zespół oraz twórcza atmosfera sprawiają, że udaje się nam być o przysłowiowy krok przed konkurencją. Cechą charakterystyczną Agrocentrum, poza dbałością o jakość swoich wyrobów, jest kierowanie się dobrem klienta. Nasze firmy nigdy nie ograniczają się jedynie do sprzedawania paszy, ale dążąc do osiągnięcia pozycji partnera hodowcy, prowadzą szerokie doradztwo w zakresie żywienia, genetyki, profilaktyki oraz ekonomiki chowu i hodowli. Rolnicy za to nas cenią i ufają. A to już jest bardzo dużo!

W dzisiejszych czasach ogromna konkurencja i trudny rynek zmuszają producentów do wprowadzania nowych i coraz to doskonalszych wyrobów. Oczywiście, bardzo trudno sprawić, aby były tańsze przy utrzymaniu optymalnej jakości. Przeprowadzając dobrze przemyślane inwestycje, można jednak spowodować, że produkty będą bardziej efektywne w swoim działaniu i tym samym zwiększą wydajność zwierząt. Tak do tego wszystkiego w naszym Agrocentrum podchodzimy, zarówno w produkcji pasz, jak też w produkcji roślinnej i zwierzęcej w naszych zakładach rolnych.

Nasze gospodarstwa rolne i prowadzona w nich hodowla krów mlecznych oraz tucz indyków i brojlerów – to poligon doświadczalny dla pasz produkowanych w naszych wytwórniach. A że dają egzamin na celująco, dowodzą tego rewelacyjne wyniki osiągnięte w produkcji mleka na naszych fermach w Stradunach czy Lachowie, w których łącznie utrzymujemy 1150 krów mlecznych. W Stradunach przy stadzie 650 krów, każda z nich daje średnio ponad 12 tys. kg rocznie. To wynik, jakiego nie może się powstydzić każdy renomowany hodowca w świecie, i który daje nam od kilku lat I miejsce w rankingu ogólnopolskim w gru-

pie obór mlecznych od 500 do 1000 sztuk. Oczywiście, na ten rezultat, prócz pasz, składa się kilka innych czynników, jak choćby stan i funkcjonalność obór. Może to być dla kogoś zaskoczeniem, ale – na podobieństwo hodowli w amerykańskich stanach Wisconsin czy Kalifornia – trzymamy krowy, w tzw. oborach zimnych, czyli bez ścian. Na wysoką wydajność naszych krów rzutuje także kompetentna opieka weterynaryjna oraz fachowość i rzetelność pracowników bezpośrednio obsługujących obory. W efekcie produkujemy rocznie ponad 12 mln litrów mleka wysokiej jakości i jesteśmy największym jego dostawcą do OSM Piątnica.

W naszej codziennej działalności stawiamy na nowoczesność i postęp techniczny, także organizacyjny. To nie jest kaprys, to w dzisiejszych czasach konieczność, która, rzecz jasna, musi kosztować. Jako zarządzający tak dużym organizmem gospodarczym, coś na ten temat wiemy. Ale innej drogi nie ma, konkurencja nie śpi. Ponadto – w naszym planowaniu, zwłaszcza inwestycji, staramy się przewidywać przyszłość i konsekwencje z tego wynikające. Konkretny przykład: infrastruktura, oddanej przed ponad rokiem naszej flagowej wytwórni pasz w Grajewie, została stworzona z myślą o dalszym jej rozwoju i doposażaniu jej w coraz to nowe, być może jeszcze do tej pory nieznanne, technologie produkcji pasz. Inwestycja jest tak zaplanowana, że w miarę zwiększających się potrzeb można będzie zamontować tu dodatkowe linie produkcyjne. Dzięki temu zwiększone zostaną możliwości wytwórcze, co z kolei umożliwi poszerzenie asortymentu o nowe produkty wysokospecjalistyczne.

Pod naszym adresem niejednokrotnie pada pytanie, jak długo jeszcze mamy zamiar inwestować i poszerzać pola naszej działalności. Odpowiadamy, że wiele jeszcze przed nami do zrobienia, i oby tylko zdrowia i sił starczyło. Tego się trzymamy!



GRUPA

AGROCENTRUM

Doradzamy z pasją



www.agrocentrum.pl

GRUPA AGROCENTRUM
TO FIRMA Z PONAD
DWUDZIESTOLETNIM
DOŚWIADCZENIEM ORAZ
NAJWIĘKSZA POLSKA
FIRMA W SEKTORZE BYDŁA
MLECZNEGO.



biuro@agrocentrum.pl

T: 87 424 17 60

F: 87 424 17 99

GRUPA AGROCENTRUM Sp. z o.o. to znany i ceniony producent pasz klasy "premium" dla wszystkich zwierząt gospodarskich. Nasze produkty cenią się wysokim uznaniem wśród czołowych hodowców na terenie całego kraju i coraz częściej za granicą.

Innowacyjne rozwiązania i najnowsze technologie wykorzystywane w produkcji pasz stosowane przez GRUPĘ AGROCENTRUM gwarantują wysoką jakość oferowanych produktów.





Ryszard Sułkowski

WZOROWY AGROPREDSIĘBIORCA RP 2016

Ryszard Sułkowski, twórca i właściciel rodzinnej firmy „Stolarstwo-Tartacznictwo” Ryszard Sułkowski, założonej w 1985 r. w Bolkowie, uchodzącej za jedną z największych firm specjalizujących się w produkcji ekologicznego, drewnianego sprzętu pszczelarskiego w Polsce oraz w Europie Zachodniej. Z wykształcenia technik technologii drewna (po Państwowym Technikum Przemysłu Drzewnego w Sobieszowie k. Jeleniej Góry), z zamiłowania pszczelarz. Firma „Stolarstwo-Tartacznictwo”, zatrudniająca aktualnie blisko 80 stałych pracowników, oferuje pszczelarzom, wykonany z wysokiej jakości drewna iglastego i liściastego, sprzęt pszczelarski, m.in.: 60 rodzajów ul, ponad 300 typów ramek pszczelich oraz rojnice/transportówki, podkarmiaczki, poławiacze pyłku, topiarki słoneczne i ekologiczne paliwo do podkurzacza. Od początku istnienia, firma systematycznie aktualizuje swoją ofertę o nowe produkty spełniające wymagania i oczekiwania wszystkich klientów, dopasowując się do nowych rozwiązań technicznych i technologicznych, zgodnie z sugestiami mającymi swe źródło w krajowych i zagranicznych partnerów biznesowych. Firma „Stolarstwo-Tartacznictwo”, z uwagi na wysoką jakość swych wyrobów, uzyskiwaną dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych technologii i wysokich kwalifikacji pracowników, a także współpracy z branżowymi partnerami krajowymi i zagranicznymi, dorobiła się miana lidera w branży pszczelarskiej. 80 proc. produkowanych ramek i uli jest wysyłane na eksport. Głównym ich odbiorcą jest rynek niemiecki, a ponadto – kontrahenci m.in. z: Czech, Węgier, Litwy, Danii, Francji, Szwecji i Holandii (w firmie utworzone zostały osobne linie produkcyjne pod specyficzne potrzeby zagranicznych klientów). Firma „Stolarstwo-Tartacznictwo” była wielokrotnie nagradzana. W 1990 r. otrzymała międzynarodową nagrodę eksportera za wysoką jakość wyrobu pn. „Łuk Złotej Gwiazdy”. Została też wybrana Mistrzem Dolnego Śląska oraz Wicemistrzem Krajowym AgroLigi 2002. Jej właściciel Ryszard Sułkowski, wiceprezydent Polskiego Związku Pszczelarskiego w l. 2004-2008, uzyskał wyróżnienie w kategorii „Ekologia”, w plebiscycie Czytelników „Przeglądu Technicznego” o tytuł „Złotego Inżyniera 2005”, zaś w 2008 r. został uhonorowany najwyższym odznaczeniem pszczelarskim – statuetką ks. dr. Jana Dzierżonia za wybitne zasługi w rozwoju pszczelarstwa.

REKOMENDUJE

Janusz Kasztelewicz

Twórca Gospodarstwa Pasiecznego „Sąddecki Bartnik” w Stróżach
Agrobiznesmen Roku 1998

– Ryszard Sułkowski to wybitna postać polskiego pszczelarstwa. Jest pasjonatem pszczoł, ich wytrawnym znawcą i przyjacielem. Jego firma od przeszło 30 lat odgrywa ogromną rolę w rozwoju tej jakże ważnej dziedziny działalności ludzkiej, jaka jest hodowla pszczoł i produkcja wyrobów pszczelarskich. W Polsce i w niemal pół Europie!

Rozumiem pszczoły, pomagam pszczelarzom

W mojej rodzinie pasieka przewija się od pokoleń. Tak więc te wspaniałe owady, jakimi są pszczoły, towarzyszyły mi od wczesnego dzieciństwa. Pomagając dziadkowi oraz ojcu w pasiece, doświadczyłem, czego potrzebuje pszczelarstwo, no i pszczoły. Przede wszystkim brakowało wówczas dobrej jakości ramek i uli drewnianych. Postanowiłem pomóc pszczelarzom. W 1985 r., jako absolwent Technikum Drzewnego, założyłem rodzinną firmę w postaci stolarni i tartaku.

Na początek musiałem udokonać swoją teoretyczną wiedzę stolarsko-tartaczną, no i nauczyć się rozumieć pszczoły i ich potrzeby. Pamiętam, że pierwszym moim autorskim sukcesem było opracowanie nowatorskiego i łatwego sposobu łączenia elementów ramek poprzez tzw. czopowanie. To pozwoliło na rozpoczęcie produkcji ramek pszczelich czopowanych z rowkiem i otworkami na drut. Udało mi się także zaprojektować i wprowadzić do produkcji estetycznie wykonane ule leżakowe z zachowaniem standardowego wymiaru. Dzięki tym innowacjom praca polskiego pszczelarza stała się łatwiejsza i przyjemniejsza. Oczywiście, swoje pierwsze produkty najpierw przedstawiłem kolegom pszczelarzom i uzyskałem ich pozytywną ocenę. To dodatkowo zmobilizowało mnie do poszukiwania nowych rozwiązań, ułatwiających prace na pasiece.

Kiedy zacząłem wystawiać swoje wyroby na targach i wystawach pszczelarskich w całej Polsce i posypało się coraz więcej zamówień, podjąłem decyzję o za inwestowaniu w lepszy i wydajniejszy park maszynowy. Wkrótce informacja o moich produktach dotarła do pszczelarzy z Niemiec. Jeden z tamtejszych pszczelarzy zjawił się, i zamówił – jak to ujął – na próbę niewielką ilość ramek. Musiały one przyspać mu do gustu, podjęliśmy współpracę, która trwa do dziś.

Chętnie korzystam z doświadczeń moich partnerów – pszczelarzy. Zdarza się, że zgłaszają mi swoje uwagi, albo wręcz podpowiadają rozwiązania czy sposoby udoskonalenia danego produktu. Rzecz jasna, każde nowe rozwiązanie najpierw przez minimum rok testuję w swojej pasiece złożonej z ponad 100 uli i dopiero – po otrzymaniu pozytywnej opinii – wprowadzam produkt do produkcji seryjnej.

Ważnym elementem polityki naszej firmy jest systematyczny udział w branżowych imprezach targowych w Polsce i za granicą, podczas których z jednej strony – mamy możliwość rozpoznawać i diagnozować potrzeby środowiska pszczelarskiego, z drugiej zaś – obserwować konkurencję i śledzić nowości branżowe. Oczywiście, stale reklamujemy się w prasie branżowej i jesteśmy obecni wizerunkowo we wszelkich książkach dla pszczelarzy i kalendarzach. Dużą wagę przywiązujemy też do na-

szej strony internetowej, która jest na bieżąco aktualizowana i pełna porad. Jako firma „Stolarstwo-Tartacznictwo” jesteśmy współorganizatorem Międzynarodowych Warsztatów Pszczelarskich w Jeleniej Górze oraz organizatorem Święta Miodu i Produktu Naturalnego w rodzinnym Bolkowie. Staramy się też wspierać lokalne przedsięwzięcia i organizacje – szkoły, przedszkola, parafie, związki i koła pszczelarskie.

Od początku istnienia naszej firmy, wszystkie produkty przez nas wytwarzane są wykonywane z materiałów naturalnych. Podstawę produkcji stanowi drewno najbardziej lubiane przez pszczoły – lipowe, sosnowe oraz świerkowe. Przez ponad 30 lat intensywnej pracy na rzecz pszczelarstwa udało się nam wprowadzić na rynek polski wiele nowości, m.in. przywoływaną już wcześniej – ramkę pszczelą czopowaną, wierconą i rowkowaną, ramkę separacyjną, ule jednościenne, ule ozdobne, tj. domki, demonstracyjne, inhalacyjne oraz ręcznie zdobione barcie. Do naszych nowości należy również zaliczyć takie szczególnie rozwiązania, jak: paliwo do podkurzacza z dodatkiem ziół – mięty, melisy i lawendy, przedwlotkowy i dennicowy poławiacz pyłku, rojołapki, rojnice, podkarmiaczki, poidelko czy beleczki odgradowe. Naszym najnowszym hitem rynkowym jest wysoka dennica z dnem osiatkowanym z szufladą przyomykającą (higieniczną) z poławiaczem pyłku. Cechuje ją: duża funkcjonalność, bardzo dobra wentylacja w ulu (dzięki czemu pszczoły nie roją się), możliwość podkarmiania w dennicy, łatwa kontrola stopnia opadu warrozy, lepsza i pewniejsza zimowla pszczoł – co równie istotne – prosta obsługa przez całkowicie otwierające się tylne drzwiczki. Ta dennica posiada także rost przeciwko dzikiej zabudowie.

Wszystkie sukcesy naszej firmy – to w dużej mierze zasługa kadry kierowniczej i kompetentnej załogi, no i wsparcie całej naszej rodziny. Żona Teresa i starsza córka Joanna zajmują się księgowością i kadrami, zaś młodsza córka Justyna wraz z szwagierką Dorotą prowadzą sprzedaż i marketing. Mam nadzieję, że syn Michał, świeżo upieczony absolwent Politechniki we Wrocławiu, który odpowiada w firmie za obsługę maszyn i transport, będzie kontynuował moje dzieło.



Ryszard Sułkowski

www.sulkowski.com.pl



„Stolarstwo-Tartaczniectwo” Ryszard Sułkowski – to jedna z największych firm specjalizujących się w produkcji ekologicznego, drewnianego sprzętu pszczelarskiego w Polsce oraz w Europie Zachodniej. Podstawę zdobytej przez nas krajowej i międzynarodowej renomy stanowią: fachowość, ekologiczność i wysoka jakość produkcji, sprawność zarządzania i rzadko spotykana w tym sektorze gospodarki dynamika rozwoju.

Od początku istnienia, tj. od 1985 r., nasza firma systematycznie aktualizuje ofertę o nowe produkty spełniające wymagania i oczekiwania wszystkich klientów, dopasowując się do nowych rozwiązań technicznych i technologicznych, zgodnie z sugestiami mającymi swe źródło u naszych krajowych i zagranicznych partnerów biznesowych.

Podstawowa produkcja naszej firmy obejmuje sprzęt pszczelarski wykonany z wysokiej jakości drewna iglastego i liściastego. Wytwarzamy m.in.: ule, ule ozdobne, ramki pszczele, rojnice/transportówki, podkarmiaczki, poławiacze pyłku, topiarki słoneczne oraz ekologiczne paliwo do podkurzacza.

STRAŻNIKIEM NASZEJ MARKI JEST WŁAŚCICIEL FIRMY RYSZARD SUŁKOWSKI, PSZCZELARZ Z ZAMIŁOWANIA, TECHNOLOG DREWNA Z WYKSZTAŁCENIA.



Zapraszamy do współpracy!

Stolarstwo-Tartaczniectwo Ryszard Sułkowski, ul. Sienkiewicza 68, 59-420 Bolków
tel. (0-75)74 14 438, tel./fax (0-75)74 13 716, e-mail:poczta@sulkowski.com.pl
www.sulkowski.com.pl



Sylwia i Zdzisław Wawrzyńczyk

WZOROWY AGROPRZEDSIĘBIORCA RP 2016

Sylwia i Zdzisław Wawrzyńczyk, prowadzący 150-hektarowe Gospodarstwo Specjalistyczne Uprawa Warzyw Gruntowych w Nowym Miasteczku, od ponad 15 lat wyspecjalizowane w uprawie rzodkiewki gruntowej (osiągane plony rzodkiewki bez liścia 150 dt z 1 ha i 10-12 pęczków/m², dzienna produkcja ok. 250 tys. pęczków, co daje rocznie ok. 12 mln pęczków), której odbiorcami są zarówno odbiorcy krajowi, jak i firmy z Niemiec, Czech i Węgier. Co roku gospodarstwo odnawia Certyfikat Global G.A.P., który jest świadectwem stosowania w nim Dobrych Praktyk Rolniczych i który normalizuje uprawę w zakresie jakości użytych nasion, środków ochrony roślin, jakości wody do nawadniania i mycia rzodkiewki. Produkowana w gospodarstwie rzodkiewka uzyskała w 2008 r. znak jakości Agro Poland Euro Quality. W 2015 r. w gospodarstwie został wprowadzony system satelitarny do precyzyjnego (z dokładnością do 2 cm) siewu równoległego, co pozwala na osiągnięcie doskonałych wyników w optymalnym wykorzystaniu powierzchni uprawnej. W gospodarstwie były – prowadzone przez Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach – badania w kierunku wpływu zaprawiania nasion szczepami Trichoderma na jakość plonu rzodkiewki. Sylwia i Zdzisław Wawrzyńczyk od kilku lat organizują we współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Nowe Miasteczko Święto Rzodkiewki. Wspierają także: doroczną imprezę plenerową „Blusobranie”, działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, klub sportowy MKS Nowe Miasteczko oraz Towarzystwo Nauk Ogrodniczych. Prowadzone przez nich gospodarstwo ogrodnicze, z uwagi na wysokie osiągnięcia gospodarcze i ich działalność prospołeczną, było wielokrotnie nagradzane i wyróżniane. M.in. w 2014 r. zdobyło II miejsce na szczeblu wojewódzkim w konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, w 2015 r. najpierw zostało Mistrzem AgroLigi w woj. lubuskim, a potem uzyskało tytuł Mistrza Krajowego AgroLigi 2015 w kategorii Rolnicy, zaś w 2016 r. – tytuł „Wzorowy Ogrodnik 2016” w kategorii „warzywnictwo gruntowe”.

REKOMENDUJĄ

Elżbieta i Wojciech Pysiak

Właściciele Gospodarstwa Rolnego w Zdziechowie
Laureaci konkursu
Wzorowy Agropredsiębiorca RP 2011:

– Wybitni ogrodnicy, otwarci na postęp, znakomicie wykorzystujący nowoczesne technologie w uprawie i zbiorze rzodkiewki oraz – co istotne – osiągający wysokie rezultaty produkcyjne. Godne podkreślenia jest również ich chęć dzielenia się z innymi swym bogatym doświadczeniem i wiedzą fachową oraz zaangażowanie społeczne w przeróżne przedsięwzięcia lokalne.

Przygoda z rzodkiewką trwa

Nasza przygoda z „królową nowalijek”, bo za taką w środowisku ogrodniczym uchodzi rzodkiewka, datuje się raptem od 15 lat. Wcześniej w gospodarstwie były uprawiane: czosnek przez trzy lata, a potem – marchew i fasola dla potrzeb przemysłu. Uprawa marchwi i fasoli, przy których praca była prowadzona ręcznie, początkowo przynosiła niezłe profity. Zainwestowaliśmy więc w kombajn amerykański do fasoli szparagowej. Okazało się jednak, że już w drugi rok po zakupie maszyny, mającej ułatwić pracę przy uprawie tego warzywa, nikt nie chciał zakontraktować w naszym gospodarstwie fasoli. Po paru latach nieco polepszyło się na rynku i fasolę zaczęły odbierać Pudliszki. Potem znów przyszedł „dołek” na fasolę i trzeba było zdecydować się na rzodkiewkę...

Początkowo nasze zainteresowanie skoncentrowało się na rzodkiewce uprawianej w niewielkich ilościach na areale 0,5 – 1 ha. Największym ograniczeniem do zwiększenia produkcji było jej mycie. Dzięki zaproszeniu firmy nasiennej do niemieckich producentów rzodkiewek, mieliśmy okazję zobaczyć, jak to wygląda w dużych gospodarstwach. Wizyta ta stała się impulsem do zakupu w 2000 r. linii do mycia rzodkiewek oraz siewnika pneumatycznego do siewu precyzyjnego i tym samym postawienia na produkcję rzodkiewki. W swoim czasie próbowaliśmy uprawy rzodkiewki białej, biało-czerwonej czy paluszkowej. Niestety, te odmiany nie przyjęły się rynku. W Polsce musi to być wyłącznie odmiana czerwona. Stale zresztą próbujemy produkcji nowych odmian, zwracając przy tym uwagę, by były one odporniejsze na choroby, miały mocniejszą nać, no i połyskliwy kolor.

Każda działka, na której uprawia się rzodkiewkę, musi być zaopatrzona w wodę, bez niej nie udałoby się uzyskać wysokiej jakości plonów. W naszym przypadku oznaczało to konieczność wybudowania 9-kilometrowego podziemnego wodociągu i ciągłego instalowania kosztownych deszczowni. Nasze gospodarstwo jest stale mechanizowane i unowocześnieane. Rynek jest coraz bardziej nasycony w rzodkiewkę i jej opłacalność spada. Koszty produkcji rzodkiewki stale bowiem rosną – ¼ z nich stanowią nasiona, ¼ opakowania, ¼ robocizna, a cała reszta, to wydatki na nawozy, środki ochrony roślin czy prąd. Tymczasem cena hurtowa rzodkiewki zatrzymała się na poziomie sprzed 10 lat. I trzeba porządnie nagimnastykować, żeby jakoś wychodzić na swoje.

Zbiór rzodkiewki zależy od wielu czynników, m.in. takich, jak: jakość gleby (my na szczęście mamy ziemię dobrej klasy), pogody czy... ilości zamówień. W naszym gospodarstwie najwyżej 3 razy w roku obsiewa się rzodkiewką to samo pole. Stosujemy płodoczmian; w tym celu siejemy głównie pszenicę na 20 ha i facelię na 30 ha.

W takiej Holandii, gdzie rzodkiewkę uprawia się w szklarniach, zbiór odbywa się 8 razy do roku. Na naszych malowniczych Wzgórzach Dalkowskich różnie z tym bywa. Pierwszego siewu rzodkiewki dokonujemy zwykle na początku marca, bywa tak, że początkowo ona „stoi” i dogania ją ta posiana później, a to oznacza spiętrzenie zbiorów. W ciągu kilkunastu lat zajmowania się uprawą rzodkiewki najwcześniejsze zbiory odnotowaliśmy 21 kwietnia, ostatnie zazwyczaj wypadają pod koniec października, raz się zdarzyło, że był to początek grudnia.

Cały czas uczymy się rzodkiewki – jej uprawy i zbioru. Dużo nam dają wyjazdy specjalistyczne do innych krajów. Zwiedzając plantacje rzodkiewki w Belgii, Holandii czy Niemczech, które mają znacznie dłuższe tradycje w jej produkcji, mamy okazję podpatrzenia, jak to robią inni, znacznie bardziej zaawansowani od nas w temacie rzodkiewki. Jedno z nas mogło też oglądać uprawy rzodkiewki w Kalifornii, gdzie do jej zbioru używa się wyłącznie specjalnych kombajnów i gdzie jest preferowana rzodkiewka bez liści. Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, by i nas w Polsce tak było. Z liśmi jest bowiem taki problem, że – zwłaszcza latem – szybko więdną i żółkną. Klient tymczasem kupuje oczami i jeśli dojrzy żółty listek, to jest przekonany, że to rzodkiewka stara... Oczywiście, jesteśmy także stałymi bywalcami takich imprez targowych, jak: targi mechanizacji w Hanowerze, Grune Woche w Berlinie czy Dni Ogrodnika w Gołuchowie. Żeby być na bieżąco z rozlicznymi nowinkami technologicznymi na temat uprawy i zbioru rzodkiewki, systematycznie też korzystamy z literatury i prasy fachowej.

Nasze gospodarstwo jest już w istocie firmą rodzinną, zatrudniająca rokrocznie ponad 150 pracowników sezonowych. W ramach podziału obowiązków – starszy syn zajmuje się głównie siewami, ochroną i nawożeniem, średni pomaga przy deszczowniach i jako kierowca. A nasz najmłodszy, kilkulatek, jak na razie, chętnie rzodkiewki wrywa.



SYLWIA I ZDZISŁAW WAWRZYŃCZYK

GOSPODARSTWO SPECJALISTYCZNE UPRAWA WARZYW GRUNTOWYCH

67-124 Nowe Miasteczko, ul. Wojska Polskiego 23, woj. lubuskie
tel. 68 388 82 99, tel. kom. 603 844 688, 668 822 531

e-mail: polska_rzodkiewka@poczta.onet.pl, www.polskarzodkiewka.eu

Nasza Pasja



Prowadzimy gospodarstwo rolne od 1971 r. Nasze gospodarstwo, prowadzone od 1971 r., wyspecjalizowane jest w uprawie rzodkiewki gruntowej. Gospodarujemy na 150 ha ziemi wysokiej klasy, co pozwala nam uzyskiwać dobre plony i wysoką jakość produktu. Duży nacisk kładziemy na wdrażanie nowoczesnych technologii. W 2015 r. wprowadziliśmy nowatorski system satelitalny do prowadzenia równoległego siewu.



Robimy wszystko, aby nasza rzodkiewka rosła w jak najbardziej sprzyjających warunkach i była smaczna i zdrowa. Na jej wysoką jakość dodatkowo wpływa posiadanie przez nas deszczowni, linii do mycia i chłodni. Jesteśmy w stanie wyprodukować od 150 do 250 tys. pęczków rzodkiewki dziennie, zaś w ciągu sezonu – ok 12 mln. Naszymi klientami są odbiorcy krajowi (duże firmy, odbiorcy giełdowi) oraz zagraniczni, głównie z Niemiec, Czech i Węgier.

NAJSMACZNIEJSZA RZODKIEWECZKA Z NOWEGO MIASTECZKA!!!





Umowa ubezpieczenia dzieci rolników od następstw nieszczęśliwych wypadków

Zarząd Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, Adam Sekściński, zawarł z Sopockim Towarzystwem Ubezpieczeń Ergo Hestia S.A. umowę grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, obejmującą dzieci osób ubezpieczonych w KRUS. Wykonawcę wyłonił Fundusz Składkowy Ubezpieczenia Rolników w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Umowa obowiązuje od 14.10.2016 r. do 13.10.2017 r. i finansuje ją Fundusz Składkowy.

Grupowe ubezpieczenie NW obejmuje wyłącznie dzieci (do ukończenia 16. roku życia) rolników, pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami lub opiekunami prawnymi, z których przynajmniej jedno podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego będzie potwierdzać zaświadczeniami, że przynajmniej jedno z rodziców lub opiekunów prawnych członka rodziny poszkodowanego w następstwie wypadku podlega w okresie obowiązywania polisy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie.

ERGO HESTIA S.A. udziela informacji pod nr telefonów: 22 745 13 40, w godzinach 9.00 – 17.00. Wypadek należy zgłosić temu Ubezpieczycielowi do 3 dni od daty zaistnienia szkody.

Kontakty: tel. 801 107 1107, 58 555 5 555, e-mail: szkody@ergohestia.pl lub do Centrum alarmowego Assistance – czynnego 24h – 22 522 29 90; 22 232 29 90, podając nr polisy 436 000 109 472.

Zakres ubezpieczenia

- Czasowy okres ochrony ubezpieczeniowej: cała doba
- Zakres terytorialny: cały świat
- Udziały własne: zniesione (w tym franszyzy integralne i redukcyjne)
- Karencje: zniesione
- Suma ubezpieczenia wynosi 67.000,00 zł

LP.	ZAKRES ŚWIADCZEŃ	WYSOKOŚĆ ŚWIADCZENIA
1.	Zgon dziecka w wyniku NW (w tym również rozszerzenie o udar mózgu i zawał serca)	67.000 zł
2.	Zgon dziecka w wyniku NW na terenie gospodarstwa rolnego	100.500 zł
3.	Zgon dziecka w NW komunikacyjnym	80.400 zł
4.	Zgon rodzica/opiekuna dziecka w wyniku NW (w tym również rozszerzenie o udar mózgu i zawał serca)	6.700 zł
5.	Uszczerbek w wyniku NW	670 zł za 1 % uszczerbku
6.	Jednorazowe świadczenie w przypadku braku uszczerbku na zdrowiu, jeżeli nastąpiło uszkodzenie ciała w wyniku nieszczęśliwego wypadku, które wymagało interwencji lekarskiej w placówce medycznej i przynajmniej jednej wizyty kontrolnej.	1.340 zł
7.	Porażenia prądem lub piorunem	1.340 zł
8.	Zatrucie nieumyślnie środkami chemicznymi, roślinami trującymi, etc (jednorazowo)	1.340 zł
9.	Oparzenia i odmrożenia	670 zł za 1 % uszczerbku
10.	Pokąsania, ukąszenia, pogryzienia, ugryzienia przez owady lub zwierzęta /w tym psa/(jednorazowo)	670 zł
11.	Wstrząśnienie mózgu (jednorazowo)	2.680 zł
12.	Pobyty w szpitalu w wyniku NW od trzeciego dnia pobytu.	70 zł/dzień
13.	Pobyty w szpitalu w chorobie płatne od trzeciego dnia pobytu.	70 zł/dzień
14.	Koszty leczenia w wyniku NW	limit 2 500 zł
15.	Koszty leczenia stomatologicznego w wyniku NW	limit 2 500 zł
16.	Koszty zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, środków pomocniczych	limit 2 500 zł
17.	Poważne zachorowania	6.700 zł
18.	Operacje w wyniku NW	6.700 zł
19.	Usługi assistance: wykonawca w ramach świadczeń assistance oferuje pomoc medyczną: wizyty lekarza, pielęgniarki, dostawę leków, opiekę domową po hospitalizacji, transport medyczny, infolinię medyczną, korepetycje.	limit do 6.700 zł
20.	Świadczenie z tytułu zdiagnozowania u ubezpieczonego sepsy	13.400 zł
21.	Zdiagnozowanie u ubezpieczonego wrodzonej wady serca	13.400 zł

WYŁĄCZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI:

Z ochrony ubezpieczeniowej wyłączone są następstwa nieszczęśliwych wypadków doznanych:

- w następstwie popełnienia lub usiłowania popełnienia przez Ubezpieczonego przestępstwa albo samobójstwa,
- w wyniku samookaleczenia,
- w wyniku choroby psychicznej oraz choroby układu nerwowego,
- w wyniku zatrucia alkoholem, narkotykami, nikotyną lub innymi środkami odurzającymi,
- wskutek działań wojennych, stanu wojennego, stanu wyjątkowego, zamieszek, rozruchów, niepokoїв społecznych, strajków, lokautów, terroryzmu lub sabotażu,
- wskutek prowadzenia przez Ubezpieczonego pojazdu bez wymaganych, przez ustawę Prawo o ruchu drogowym lub innych przepisów prawa, uprawnień do kierowania pojazdem, chyba że nie miało to wpływu na powstanie szkody,
- w związku z wyczynowym uprawianiem sportu, w zakresie uprawiania dyscyplin sportowych zaliczanych do II lub III klasy ryzyka, zgodnie z postanowieniami § 3 oraz uczestniczenia w wyprawach lub ekspedycjach do miejsc charakteryzujących się ekstremalnymi warunkami klimatycznymi lub przyrodniczymi, z zastrzeżeniem postanowień ust. 4 pkt 2).

OCHRONA UBEZPIECZENIOWA NIE OBEJMUJE PONADTO:

- nieszczęśliwych wypadków powstałych wskutek pozostawania Ubezpieczonego w stanie nietrzeźwości lub w stanie po spożyciu alkoholu, pod wpływem narkotyków lub innych podobnie działających środków, chyba że nie miało to wpływu na powstanie szkody,
- infekcji, za wyjątkiem zakażenia Ubezpieczonego mikroorganizmem chorobotwórczym w wyniku ran odniesionych w nieszczęśliwym wypadku objętym zakresem ubezpieczenia,
- uszkodzeń dysków międzykręgowych,
- zatruciu przewodu pokarmowego,
- śmierci i uszczerbków na zdrowiu powstałych w następstwie niewłaściwego leczenia albo niewłaściwie wykonanych zabiegów na ciele, z zastrzeżeniem, że ochrona ubezpieczeniowa istnieje, jeżeli leczenie lub zabiegi były następstwem wypadku objętego ochroną ubezpieczeniową,
- skutków wypadków będących następstwem jakiegokolwiek choroby lub powstałych w związku z nią, nawet zaistniała nagle, z zastrzeżeniem postanowienia ust. 3.

Barwy Podlasia



GOŚCINA NA PODLASIU 2016

Wyjazd studyjny pn. „Gościna na Podlasiu”, zorganizowany w dn.14-17 października br. przez redakcję AGRO we współpracy ze Stowarzyszeniem AgroBiznesKlub, okazał się przedsięwzięciem nadzwyczaj udanym.

Jego uczestnicy, aby nimi utytułowani polscy rolnicy, agropredsiębiorcy i naukowcy, a także przedstawiciele Banku Pekao SA, mogli – przez 4 dni pobytu na terenie woj. podlaskiego – wiele zobaczyć i zaznać tradycyjnej podlaskiej gościnności. Służyły temu zarówno kolejne wizyty w: ■ firmie **Trans-Rol Grażyny i Andrzeja Remisiewicz** (Mistrz Krajowy AgroLigi 2011) w miejscowości Kruszewo Wypychy, która przygotowała – wspólnie z uznaną firmą „Podlaska Chata” – istnie królewskie powitania, okraszone smacznymi podlaskimi wiktuałami i muzyką regionalną ■ potężnej firmie **Pronar** w Narwi (dwukrotny Mistrz Krajowy AgroLigi, prezes **Sergiusz Martyniuk** – Agrobiznesmen Roku 1991.) która zademonstrowała swoją ogromną moc produkcyjną w zakresie produkcji maszyn rolniczych i sprzętu

dla gospodarki komunalnej oraz niedawno oddane do użytku nowoczesne lądowisko dla samolotów ■ słynnym „Ziołowym Zakątku” w Korycinach – dzieło **Jolanty i Mirosława Angielczyk** (I Wicemistrz Krajowy AgroLigi 2012), w którym obejrzeć mogli m.in. Ogród Botaniczny i samemu przygotować wyborną nalewkę x Gospodarstwo Rolne **Danuty i Zbigniewa Klimaszewskich** w Klimaszach, specjalizujące się w produkcji mleka (zwycięzca ogólnopolskiego konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2007), gdzie odbyło się wspaniałe smacznomuzyczne pożegnanie z Podlasiem.

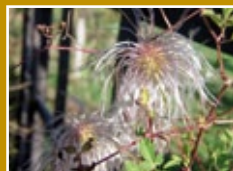
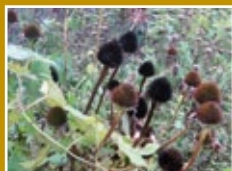
Uczestnicy „Gościny na Podlasiu” mogli też zwiedzić m.in.: Muzeum Przyrodniczo-Leśne w Białowieży i Rezerwat Żubrów, Skansen Sioło Budy, Skit oj. Gabriela w Odrynkach, św. Górę Grabarkę i Skansen w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

Bazą „Gościny na Podlasiu 2016” byli – prowadzony przez **Elżbietę Kabać** i **Eugeniusza Ostapczuka** – „Bojarski Gościniec”, w którym – prócz sprawdzonej gościnności, serdeczności i smakowitych potraw – podczas podlaskich wieczornic dominowała urokliwa wschodnia muzyka. Dzięki gospodarzom „Bojarskiego Goścince” uczestnicy „Gościny na Podlasiu” mogli też poznać miejscowego artystę **Romana Malinowskiego** i jego pieczołowicie wykonane dzieła w postaci makiet znanych podlaskich budowli, w tym Pałacu Carskiego w Białowieży.

Polecamy do obejrzenia zdjęcia (obok i na str. 12-13) wykonane przez uczestników „Gościny na Podlasiu 2016” autorstwa: Elżbiety Wawreniuk, Wojciecha Petery, Wioletty Imiołek oraz fotoreporterów z firm **Trans-Rol** i **Pronar**.







Barwy Podlasia



A G R O B I Z N E S



Barwy Podlasia



Z okazji wydania 100. numeru Magazynu Ludzi Przedsiębiorczych AGRO pozwolimy sobie i Czytelnikom przypomnieć, jak wyglądały nr 1 i nr 50 naszego miesięcznika.



AGRO nr 1 sierpień 2008 r. str. 24

Premierowe wydanie AGRO z sierpnia 2008 r. wystartowało z dwoma naraz konkursami:

■ **Ludzie AgroSukcesu**, którego pierwszymi nominatami zostało „Doborowe Trio z Tewes-Bis”, twórcy firmy w Barczewie, którzy pospieszyli „z odsieczą mleczarom”. Byli nimi: **Janusz Skowroński**, **Krzysztof Skowroński** i **prof. Zbigniew Śmietana**.

■ **Agroprzedsiębiorca RP** – w ramach tego „szablowego” konkursu, nawiązującego do wcześniej organizowanego przez miesięcznik „AgroBazar” konkursu Agrobiznesmen Roku, znalazły się prezentacje trójki nominatów do tytułu Wzorowy Agroprzedsiębiorca RP 2008: **Wiery Pawluczuk** – prezes OSM Hajnówka („Na mlecznym topie”), **Grzegorz Augustyniak** – właściciela firmy Milk Hydrosan w Warszawie („Milk Hydro-

san: kompleksowa oferta”) oraz **Józefa Szymkowiaka** – właściciela ferm drobiu w Dębienku („Postawiłem na drób”).

Ponadto w AGRO nr 1 znalazły się m.in. publikacje:

■ **„Fenomen Ilnickiego”**, który zaczął się takimi oto proroczymi słowami: *„Zmieniają się ministrowie, premierzy, prezydenci, hierarchowie Kościoła. Upadają systemy polityczne, a Marian Ilnicki, prezes Spółdzielczej Agrofirmy Witkowo trwa.”*

■ **„Internet -medium interaktywnym”**. Tak była zatytułowana rozmowa z nieodżałowanej pamięci **Sławomirem Szymczakiem**, założycielem portalu AgroNews i ulokowanej w niej – co wówczas było nowością komunikacyjną w obszarze rolnym – Telewizji Interaktywnej, który wypowiedział takie znamienne słowa: *„AgroNews będzie się rozwijać w kierunku platformy informacyjnej. Myślę, iż stworzony przez nas produkt będzie permanentnie wzbogacany, i jeszcze wielokrotnie zaskoczy rynek.”*

■ **„Szlachecki Piknik u Kaczyńskich, czyli ostatni zajazd na Podlasiu”** Takim tytułem opatrzyliśmy obszerny wielobarwny fotoreportaż z wydarzenia, które zgromadziło ponad 200 uczestników z całego kraju i które złotymi zgłoska-

mi zapisało się w historii rodu Joanny i Wojciecha Kaczyńskich z miejscowości Mystki Rzym, Mistrzów Krajowych AgroLigi 2003.

■ **„Dyplomatyczna misja na Podlasiu”** Tak z kolei była zatytułowana relacja z wyprawy zorganizowanej przez Stowarzyszenie AgroBiznesKlub i Ambasadę Francji w Polsce, w której uczestniczyli przedstawiciele ambasad: Bułgarii, Czech, Dani, Francji, Holandii, Niemiec i Słowenii oraz **Jan Krzysztof Ardanowski**, doradca Prezydenta RP ds. wsi i rolnictwa. Goście byli pod wrażeniem odwiedzanych firm podlaskich (Pronar Narew, OSM Hajnówka i Suempol Bielsk Podlaski), a jednemu z dyplomatów unijnych wyrwało się nawet: *„tylko Polacy potrafią z taką fantazją i intuicją organizować oraz prowadzić biznesy”*.

■ **„AgroPlatforma ODR”** – specjalnie powołany do życia dział najbardziej interesujących przedruków z prasy Ośrodków Doradztwa Rolniczego zawierał artykuły zatytułowane: *„Jak zatrudnić obcokrajowca w gospodarstwie rolnym?”* („Lubelskie Aktualności Rolnicze”), *„Przyszłość tli się w słomie”* („Kurier Rolniczy”), *„Pomysł na ogród”* („Wiś Kujawsko-Pomorska”) i *„U nas nikt się nie nudzi”* („Wiś Mazowiecka”).

Godzi się zauważyć, że zaufali nam na starcie, poprzez zamieszczenie swych reklam i artykułów promocyjnych, tak renomowane firmy, jak: Bayer Crop Science, BIN Aleksandrów Kujawski, Fosfan Szczecin i KB Folie Polska.



AGRO nr 50 wrzesień 2012 r. str. 32

Znaczna część tego numeru poświęcona była foto-relacji z AgroZajazdu na Kujawach, którego głównymi uczestnikami byli wybitni polscy rolnicy i agropodsiębiorcy – laureaci konkursów Agroprzedsiębiorca RP i AgroLigi. Przybywszy z całego kraju odwiedzili liderów kujawsko-pomorskiego rolnictwa i agrobiznesu: Zakład Produkcji Rolnej w Kowrozie, Gospodarstwo Rolne Andrzeja i Romualda Wiśniewskich w Sławkowie, Ośrodek Hodowli Zaro-

dowej w Osiecinach, firmę BIN w Aleksandrowie Kujawskim oraz Muzeum Techniki Rolniczej i Gospodarstwa Wiejskiego w Redczu Krukowym. Zwiedzili także Starówkę Torunia i kurortowy Ciechocinek oraz integrowali się na terenie Jacht Clubu Anwil w Zarzeczu na Pikniku nad Wisłą, gdzie niektórzy z nich zostali uhonorowani redakcyjnymi Świadectwami Wierzytelności Czynienia Dobra Ogólnego.

Ponadto w AGRO nr 50 znalazły się m.in.:

■ **prezentacje konkursowe nominatów do tytułu Wzorowy Agroprzedsiębiorca RP 2012** – **Zbigniewa Ajchlera**, prezesującego dwóm naraz spółdzielniom produkcyjnym – RSP Zdrowie w Izdebnia i RSP w Lubosinie oraz **Grzegorza Gańko**, prezesa OSM Sierpc

■ **„Gotowanie u polskich źródeł”** – foto-relacja z, zorganizowanego przez

MRiRW, kilkudniowego pobytu wybitnych światowych szefów kuchni na Suwalszczyźnie, podczas którego mogli spróbować polskich tradycyjnych produktów wpisanych do Rejestru Chronionych Nazw Pochodzenia i Chronionych Oznaczeń Geograficznych oraz do Rejestru Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności. Goście, opuszczając Polskę, zapewniali, że – bogatsi o nowe, kulinarne doświadczenia i inspiracje – będą sięgać po polskie smaki w swoich restauracjach, rozsiadanych po całym świecie.

■ **„Sekrety Życia”**, poświęcone ogólnopolskiej kampanii społecznej, której partnerem strategicznym została firma Mokate.

■ **w ramach AgroPlatformy ODR artykuły:** „Środki finansowe z PROW – czy warto z nich korzystać?” („Lubuskie Aktualności Rolnicze”), „Kontrola nie są takie straszne” („Wiadomości Rolnicze”), „Jak przechowywać ziarno?” („Wiś Kujawsko-Pomorska”) i „Niezwykła Polka z Henrykowa” („Tвій Doradca – Rolniczy Rynek”).



WR-SRH Bronisze



OSM Hajnówka



Uczestników spotkania Smaczna Polska 2016 powitał pięknymi utworami *Witajcie* oraz *Kwiaty Polskie* – Zespół Pieśni i Tańca Wolanianki, którego opiekunkami są **Barbara Waśkiewicz** i **Barbara Siuda**



Smaczna Polska 2016

Ogólnopolskie Spotkanie Ludzi Rolnictwa i Agrobiznesu SMACZNA POLSKA 2016, które odbyło się 14 października br. w gmachu Centralnej Biblioteki Rolniczej, zgromadziło kilkuset uczestników z całego kraju, w tym wysokich rangą przedstawicieli instytucji centralnych (MRiRW, ARiMR, ARR, KRUS, Urząd Patentowy RP), organizacji branżowych i instytutów naukowych oraz wybitnych producentów rolnych, przetwórców żywności, a także dyplomatów z krajów UE akredytowanych w Polsce i licznych dziennikarzy. Miało ono na celu z jednej strony analizę i oce-

nę sytuacji w rolnictwie i agrobiznesie w 2016 r. (zaprezentował to w sposób interesujący i zastępca ministra rolnictwa, sekretarz stanu w MRiRW **Jacek Bogucki**), omówienie sytuacji na rynkach rolnych w Polsce na tle rynków światowych (uczynił to dyrektor IE-RiGŻ prof. **Andrzej Kowalski** – *patrz str. 18*), uhonorowanie laureatów konkursu redakcji AGRO „Ludzie AgroSukcesu” i wręczenie Honorowych Odznak „Zasłużony dla Rolnictwa”, z drugiej zaś strony – prezentację i degustację smacznych produktów żywnościowych oraz wyróżnienie ich przetwórców.

Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa”, przyznane – na wniosek Stowarzyszenia AgroBiznesKlub – przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Rolnictwa **Krzysztofa Jurgieła** – z rąk min. **Jacka Boguckiego** otrzymali:



Barbara Grzesik



Małgorzata Jaszczyk



Przemysław Kobacki (odebrał Jacek Niemiec)



Paweł Nockowski



Jan Piechota



Krzysztof Józefczuk



Część uroczystą spotkania poprowadził redaktor **Michał Siegięda**



Działalność Centralnej Biblioteki Rolniczej przybliżył z-ca dyrektora CBR **Andrzej Bieńkowski**



ŚSM Jana Środa Wlkp.



Piekarnia Wacyń



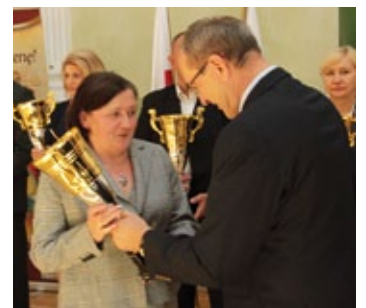
Gospodarstwo Sadownicze Bankiewicz

Wystawcy **SMACZNA POLSKA 2016**

Integralną częścią wydarzenia SMACZNA POLSKA 2016 były stoiska degustacyjne firm spożywczych i gospodarstw rolnych, takich jak: Activ, Bronisze Warszawski Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy, Browar Jabłonowo, Gospodarstwo Sadownicze Bankiewicz, Koło Łowieckie „Brzezina”, Grupa Mokate, Nalewki Staropolskie, OSM Hajnówka, OSM Krasnystaw, Pasięka Murawscy, Piekarnia Helena i Ryszard Głód, Piekarnia Wacyń, Podlaska Chata, Przetwórstwo Mięsne „Płatek”, Polski Związek Hodowców i Przetwórców Bydła Mięsnego, Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych, ŚSM Jana Środa Wlkp. oraz Ubojnia Drobiu Piórkowscy. Wszyscy ww. wystawcy w dowód uznania zostali nagrodzeni przez sekretarza stanu w MRiRW **Jacka Boguckiego** pucharami, ufundowanymi przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Krzysztofa Jurgieła**. Pucharem został również uhonorowany Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Wolaniarki, który swoimi brawurowymi występami wokalnie-tanecznymi ubarwił spotkanie w stolicy. (patrz – zdjęcia obok)

Swoje stoiska promocyjne zaprezentowały także: ARiMR, ARR, KRUS i CBR. Można w nich było zaopatrzyć się w materiały informacyjne, jak również uzyskać stosowne porady.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia Ogólnopolskiego Spotkania Ludzi Rolnictwa i Agrobiznesu SMACZNA POLSKA, należą się słowa uznania i podziękowania.



Pasięka Murawscy



Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych



Browar Jabłonowo



OSM Krasnystaw



Ubojnia Drobiu Piórkowscy i Kolo Łowieckie „Brzezina”



Firma Mokate



Piekarnia Helena i Ryszard Giłód



Podlaska Chata



Agencja Rynku Rolnego

Fot. Arkadiusz Chorąży, Elżbieta Wawreniuk



Przetwórstwo Mięsne „Płatek”



Nalewki Staropolskie



Centralna Biblioteka Rolnicza



Z wystąpienia **prof. Andrzeja Kowalskiego**, dyrektora Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej podczas Ogólnopolskiego Spotkania Ludzi Rolnictwa i Agrobiznesu **SMACZNA POLSKA 2016**

Co leży u źródeł sukcesów polskiego sektora żywnościowego? Wydaje się, że znaczący udział ma w tym eksport, który rośnie, mimo wprowadzonego przez Rosję embarga czy innych decyzji politycznych. Oczywiście, tego typu posunięcia utrudniają sprzedaż polskiej żywności za granicę, obniżają jej opłacalność i nie tworzą dobrego klimatu na polskiej wsi. Wbrew jednak tym i innym przeciwnościom, Polska staje się coraz większą potęgą w produkcji żywności.

Jak szybko rośnie ryzyko gospodarowania w sektorze rolno-żywnościowym? Jeszcze do niedawna sprowadzało się ono do ryzyka przyrodniczego – suszy, powodzi, pogody „w kratkę” czy nieurodzaju, co rzutowało na opłacalność produkcji. Obecnie pojawia się cały szereg niebezpieczeństw związanych z podejmowanymi decyzjami

politycznymi. Odwołam się jeszcze raz do decyzji prezydenta Putina o wprowadzeniu embarga na import żywności z krajów Unii Europejskiej. Czy ktoś przedtem mógł się spodziewać, że jakiś przywódca państwa odważy się na tak drastyczne posunięcie, i to w sytuacji, gdy – jak przyznają sami Rosjanie – ich kraj przez długie lata sprowadzał ponad 30 proc. żywności z zagranicy. Kolejnym zagrożeniem może być zmiana warunków ekonomicznych unijnej Wspólnej Polityki Rolnej, np. z powodu Brexitu. Wyjście z UE Wielkiej Brytanii wiąże się z ubytkiem 9 mld euro w budżecie unijnym, w którym – a takie są powszechne głosy – być może nastąpią w przyszłości przetasowania na rzecz zwiększenia finansowania spraw społecznych i socjalnych. Trwają już przymiarki do Wspólnej Polityki Rolnej w kolejnej

perspektywie budżetowej. Ostatnie sygnały zdają się wskazywać, że koperty narodowe nie będą naruszone. Trzeba jednak obserwować, co się będzie działo w nowej WPR po 2020 r.: jak będą wyglądały jej ramy i jak będą wyglądały koperty. Wszystko wskazuje, że ogólna suma wydatków na w przyszłej perspektywie WPR może być niższa.

Słabnie konkurencyjność unijnej gospodarki, w tym sektora żywnościowego. Pojawiły się nowe duże centra produkcji żywnościowej. Takie np. Indie stały się już drugim, trzecim eksporterem żywności w świecie. Trzeba też sobie uświadomić, że tempo wzrostu gospodarczego w krajach, w które powszechnie uchodzą za biedne, jest dwukrotnie wyższe niż w krajach najwyżej rozwiniętych.

Całość wystąpienia **prof. Andrzeja Kowalskiego**, podobnie jak wypowiedź **min. Jacka Boguckiego** oraz relacja „Smaczna Polska 2016 w filmowych skrótach” – na: www.youtube.com/watch

Organizatorami II Ogólnopolskiego Spotkania Ludzi Rolnictwa i Agrobiznesu **SMACZNA POLSKA 2016** w dn. 14 października br. w Centralnej Bibliotece Rolniczej, nad którym Honorowy Patronat sprawował Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Krzysztof Jurgiel**, były: Stowarzyszenie AgroBiznesKlub, Centralna Biblioteka Rolnicza, Redakcja AGRO i DFG Studio, partnerem strategicznym był Bank Pekao SA, zaś partnerami instytucjonalnymi: Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich, Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych oraz Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego. Pomoc w organizacji tego ważnego wydarzenia okazali także Prezesi: ARiMR, ARR i KRUS.



Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa



Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Wolianiarki

Fot. Arkadiusz Choraży



PREZYDENCKIE PODZIĘKOWANIE

11 października 2016 r. w Pałacu Prezydenckim dokonano tradycyjnego podsumowania Dożynek Prezydenckich Spała 2016. W pierwszej jego części Szef Kancelarii Prezydenta RP **Małgorzata Sadurska** wręczyła dyplomy przedstawicielom różnych instytucji, firm i organizacji zaangażowanych w przygotowanie Dożynek. W gronie wyróżnionych dyplomami, podobnie jak w poprzednich latach, znaczącą grupę stanowili sponsorzy przyjęcia dożynkowego Spała 2013, zorganizowanego przez Stowarzyszenie AgroBiznesKlub. Następnie Prezydent RP **Andrzej Duda** wraz z Małżonką **Agatą** podziękowali organizatorom i współorganizatorom Dożynek za zaangażowanie w ich przeprowadzenie. – *Jesteśmy krajem, któ-*

ry w dużej części jest wciąż krajem rolniczym i pewnie takim pozostanie. Jesteśmy dużym krajem europejskim, a w dużych krajach europejskich rolnictwo się rozwija i w związku z tym musimy o nie dbać – podkreślił Prezydent. I dodał – Jeżeli mówimy o polskiej tradycji, jeżeli mówimy o wartościach, o tym, że powinniśmy polskie państwo na wartościach budować, to nie mam żadnych wątpliwości, że one tkwią właśnie w tych, którzy są najbliższej polskiej ziemi.

Spotkanie, które stało się także okazją do wykonania wielu pamiątkowych fotografii z Parą Prezydencką w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego, uświetnił swym krótkim koncertem Zespół Pieśni i Tańca „Łany” z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.



AgroLiga 2016 na

KATEGORIA ROLNICY

Dzięki uprzejmości Sekretariatu konkursu AgroLiga 2016, możemy zaprezentować wizytówki gospodarcze Mistrzów Wojewódzkich AgroLigi 2016 w kategorii Rolnicy, wyłonionych przez komisję powołane przez poszczególne Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Wszyscy oni są nominatami do zaszczytnego tytułu Mistrza Krajowego AgroLigi 2016 w kategorii Rolnicy. Kto nim zostanie – zadecyduje Komisja pod przewodnictwem Mistrza Krajowego AgroLigi 2008 i zarazem członka Zarządu Stowarzyszenia AgroBiznesKlub **Wojciecha Pysiaka**, złożona z Mistrzów Krajowych AgroLigi w kategorii Rolnicy z lat 2011-2015 oraz przedstawicieli organizatorów i patronów konkursu.

woj. dolnośląskie – Tomasz i Wioletta Skupin prowadzą w Żarkach 130-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się w uprawie warzyw gruntowych (pomidory, marchew) oraz w produkcji trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Produkcja pomidorów gruntowych prowadzona jest na 20 ha, marchwi na 13,5 ha. Na pozostałych gruntach ornych uprawiane są zboża i rośliny strączkowe z przeznaczeniem na pasze oraz na 16 ha buraki cukrowe. Produkcja zwierzęca prowadzona jest na bazie 150 loch rasy hybrydowej PIC, od których uzyskuje się rocznie średnio po 26 prosiąt, a sprzedawane tuczniki (w ilości 3700 szt. rocznie) osiągają mięsność ok. 58%. W gospodarstwie od 10 lat pobierane są próbki glebowe. Płynne nawozy organiczne z produkcji zwierzęcej wywożone są na pola wozem asenizacyjnym z aplikatorem i rozlewane bezpośrednio do gleby. Dla zwiększenia precyzji aplikowania nawozów mineralnych, stosowany jest rozsiewacz nawozów z wagą elektroniczną, sterowany oprogramowaniem współpracującym z nawigacją satelitarną. Uprawy polowe są nawadniane wodą pobieraną z podmokłych stawów przy pomocy przenośnych i trzech szpulowych deszczowni. Gospodarstwo, dzięki m.in. skorzystaniu z kredytów preferencyjnych oraz dostępnemu funduszy pomocowych UE, zostało kompleksowo zmechanizowane w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej.

woj. kujawsko-pomorskie – Alicja i Krzysztof Spychalscy prowadzą w Pikutkowie 80-hektarowe gospodarstwo, specjalizujące się w uprawie warzyw gruntowych. Cebula uprawiana jest na 15 ha, buraczek czerwony na 15 ha, marchew na 15 ha, pomidor na 15 ha. Na pozostałej powierzchni zasiewana jest pszenica. Rocznie z gospodarstwa do zakładów przetwórczych Maspek w Olsztynku i Agros Nova w Łowiczu wyjeżdża ok. 250 tirów warzyw wysokiej jakości, wynikającej ze stosowania w gospodarstwie najnowszych technologii upraw. Całość produkcji warzyw sprzedawana jest poprzez Stowarzyszenie Producentów Owoców i Warzyw „Ziemia Kujawska” we Włocławku. Gospodarstwo dysponuje nowoczesnym, specjalistycznym sprzętem do uprawy i zbioru warzyw (opryskiwacz samojedźny z pełną automatyką, samopoziomujące kopaczki, ciągniki rolnicze wyposażone w system satelitarny prowadzenia precyzyjnego maszyn). Posiada także w pełni zautomatyzowany rozsiewacz nawozów z wagą, który połączony jest z mapą zasobności pól i w sposób bardzo precyzyjny dawkuje nawozy dla danej rośliny oraz nowoczesną w pełni zmechanizowaną bazę przechowalniczą. Aby ograniczyć wydatki związane z zużyciem energii, w gospodarstwie zostały zainstalowane ogniwa fotowoltaiczne o mocy 10 KW, od wielu lat wykorzystywane są także dwie turbiny wiatrowe o mocy 500 KW.

woj. lubelskie – Monika i Piotr Korszeń prowadzą w Przegalinach Dużych blisko 49-gospodarstwo sadownicze, z tego 35,30 ha zajmują sady nawadniane systemem kropelkowym (13 ha jabłonie, 5 ha grusze, 2,50 ha wiśnie, 2,70 ha borówka wysoka i 9,80 ha jagoda kamczacka). Gospodarstwo wyposażone zostało w czterokomorową przechowalnię owoców z kontrolowaną atmosferą o pojemności 400 ton. Ponadto w Grupie SAD-POL (której jest członkiem) posiada komory przechowalnicze na 300 ton owoców. W gospodarstwie, które legitymuje się certyfikatami – Integrowanej Produkcji Roślin oraz GLOBAL GAP, zainstalowana została przydomowa oczyszczalnia ścieków. W 2015 r. gospodarstwo sprzedało ok. 766 ton owoców. W przeprowadzonych w ostatnich 5 latach inwestycjach na terenie gospodarstwa, dzięki wykorzystaniu funduszy unijnych, mógł być zmodernizowany park maszynowy i zakupiona sucha sortownica do jabłek. Gospodarstwo prowadzi dodatkową działalność polegającą na świadczeniu usług sadowniczych. W 2015 r. zostało ono wyróżnione w konkursie „Rolnik Lubelszczyzny” w kategorii ogrodnictwo. Piotr Korszeń jest aktywnym członkiem Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych.

woj. lubuskie – Beata i Zbigniew Kołoszyc prowadzą w Nowinach Wielkich 100-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się w chowie i hodowli bydła mięsnego rasy Limousine oraz Blonde. Gospodarstwo prowadzi produkcję roślinną i zwierzęcą w systemie zamkniętym. Zrównoważona obsada zwierząt pozwala na równowagę paszowo-nawozową. Uprawy rolnicze obejmują m.in.: kukurydzę na kiszonkę i część łąk na sianokiszonkę, czyli na paszę dla zwierząt utrzymywanych w gospodarstwie. Nawożenie w gospodarstwie odbywa się w głównej mierze na bazie nawozu naturalnego pochodzenia zwierzęcego. Zbigniew Kołoszyc, który stanowi źródło praktycznej wiedzy dla sąsiadów, pozyskiwanej przez lata doświadczeń w hodowli bydła i prowadzeniu gospodarstwa, prowadzi szeroko pojęte działania na rzecz promocji swojego gospodarstwa rolnego. Bierze też czynny udział w działaniach na rzecz lokalnego rozwoju wsi, m.in. poprzez współpracę z radą sołecką (której jest członkiem), OSP i KGW.

woj. łódzkie – Aneta i Arkadiusz Osowsy prowadzą w Gładzianówku ponad 56-hektarowe gospodarstwo rolne, ukierunkowane na produkcję mleka, w którym produkcja roślinna jest w całości przeznaczona na pasze dla bydła. W wybudowanej w 2006 r. wolnostanowiskowej oborze utrzymywane jest 130 szt. bydła, w tym 80 krów mlecznych o śr. wydajności ok. 8900 l mleka. Pozostałe sztuki, to cielęta i jałowki hodowane na wymianę stada. Odbiorcą mleka z gospodarstwa jest OSM Łowicz.

Gospodarstwo kilkakrotnie skorzystało ze wsparcia na dofinansowanie inwestycji. Z programu SPO 2004-2006 zostało zakupione wyposażenie obory, w tym dojarnia i schładzalnik do mleka. Zakup maszyn oraz budowa silosów na kiszonki oraz magazynu paszowego zostały przeprowadzone z kolei z dofinansowaniem z PROW 2007-2013. Obecnie gospodarstwo korzysta z usług mechanizacyjnych tylko do zbioru kukurydzy, pozostałe prace są wykonywane własnymi maszynami.

woj. małopolskie – Bogumiła i Wojciech Pajor prowadzą w Dobrocieszu uprawę ogórka szklarniowego oraz uprawę truskawki na pow. ok. 0,5 ha w nowoczesnej i innowacyjnej formie - w rynnach na podłożu z perlitu ogrodniczego, który jest minerałem kwarcowym o wulkanicznym pochodzeniu i posiada niezwykle właściwości dla ogrodnictwa (jest neutralny chemicznie, świetnie napowietrza podłoże, a także magazynuje wodę). Konstrukcja z rynnami uprawowymi znajduje się na wysokości ok. 1,5 metra, dzięki czemu owoce nie mają kontaktu z ziemią, są czyste, dobrze napowietrzone i łatwe do zbioru. Ta innowacyjna uprawa wymaga dużego zaangażowania właścicieli, a szczególnie systematycznego dozoru dawkowania wody i minerałów, podawanych komputerowo. Owocowanie dorodnej truskawki od wczesnej wiosny do prawie początków listopada pozwala na zbiór blisko 40dt/ha. Uprawiane tym sposobem truskawki mogą stanowić konkurencję dla sprowadzanych truskawek z zagranicy w okresie jesienno-zimowym.

woj. mazowieckie – Barbara i Ryszard Kacprzak prowadzą w Starych Piaskach – wraz synami Piotrem i Damianem – 160-hektarowe gospodarstwo rolne, ukierunkowane na uprawę zbóż paszowych i rzepaku oraz na hodowlę i tucz trzody chlewnej. Na staniu mają 500 macior, od których uzyskuje się ok. 29 szt. prosiąt rocznie. 80 proc. urodzonych zwierząt sprzedawane jest jako warchlaki do dalszej hodowli, pozostałe 20 proc. jest przeznaczone na tucz. Cała produkcja zwierzęca, która odbywa się w trzech chlewniach, w tym w oddanej do użytku w 2015 r. na 400 loch, jest w pełni zautomatyzowana. Park maszynowy gospodarstwa, który jest przystosowany do prowadzonej produkcji, składa się z kilku nowoczesnych o dużej mocy ciągników oraz maszyn do uprawy, pielęgnacji i zbioru roślin. Zebrane zboże przechowywane jest w silosach zbożowych o dużej pojemności. Pasa dla zwierząt w gospodarstwie przygotowywana jest we własnym zakresie, z wykorzystaniem uprawianego ziarna zbóż. Ryszard Kacprzak od kilku kadencji jest powiatowym i gminnym radnym.

woj. opolskie – Barbara i Zdzisław Załoga oraz Maria i Mariusz Załoga prowadzą w Bukowiu 419-hektarowe gospodarstwo rol-

K A T E G O R I A R O L N I C Y

ne, ukierunkowane na produkcję roślinną. Uprawiają: pszenicę ozimą, pszenżyto ozime, kukurydzę na ziarno oraz rzepak ozimy. W 2015 r. produkcja towarowa wyniosła ponad 1379 ton zbóż, 1710 ton kukurydzy mokrej i 452 tony rzepaku ozimego. Gospodarstwo dysponuje nowymi budynkami gospodarczymi i magazynowymi oraz wyposażone jest w precyzyjne i wysoko wydajne maszyny oraz urządzenia rolnicze (przy ich zakupie skorzystało z dofinansowania z PROW 2004-2006 oraz z 2007-2013). Gospodarstwo prowadzi na części powierzchni bezrowkowej uprawę roli i wykorzystuje własne poletki doświadczalne dla potrzeb selekcji odmianowej materiału siewnego. Posiada sterowaną komputerowo linię technologiczną do całego procesu suszenia, czyszczenia, magazynowania i automatycznego załadunku płodów do sprzedaży oraz ich ważenia w gospodarstwie. Pozwala to na sprzedaż wysokiej jakości produktu bezpośrednio odbiorcom zagranicznym. Na potrzeby gospodarstwa rolnego i domowego zamontowane zostały kolektory słoneczne. W gospodarstwie prowadzona jest rachunkowość zarządcza Polski FADN. Spełnia ono też wszystkie unijne Normy i Wymogi Wzajemnej Zgodności (cross-compliance).

woj. podkarpackie – Ewa i Jan Toborowicz prowadzą w Bukowinie 350-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się w uprawie zbóż (śr. plony 70-90 dt/ha), rzepaku (40-50 dt/ha), słonecznika (30-35 dt/ha) i warzyw oraz w hodowli bydła opasowego (stado ok. 180 szt.) i owiec. W 2015 r. gospodarstwo zaczęło realizować plan działalności rolno-środkowej w pakietach „ochrona wód i gleb” i „strefy buforowe”, a obecnie realizuje pakiety „rolnictwo zrównoważone” i „ochrona wód i gleb”. Gospodarstwo spełnia wszelkie wymogi unijne pod względem dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska, jest wyposażone w nowoczesne maszyny i urządzenia rolnicze, zakupione przy wsparciu funduszy przedakcesyjnych SAPARD i unijnych PROW 2004-2006 oraz 2007-2013. Sprzedaż produktów pochodzenia roślinnego odbywa się w 95 proc. poprzez grupę producencką „Farmer” w Wietlinie Trzecim (gospodarstwo jest członkiem), zaś produkcja mięsna jest wysyłana do Zakładów Przetwórstwa Mięsnego „Zaczyk” w Dębicy.

woj. podlaskie – Dorota i Andrzej Dziekońscy prowadzą od 35 lat w Dziekoniach 44-hektarowe gospodarstwo rolne, w którym produkuje się od pola do stołu. Zbierane zboża są paszą dla trzody chlewnej, która jest surowcem do wyrobu wędlin w własnym zakładzie, zaś pyszne wiejskie wędliny można zakupić w sklepie przed wjazdem do gospodarstwa.

Na lepszych gruntach uprawia się w gospodarstwie pszenicę i jęczmień jary, na słabszych pszenżyto ozime, owies i łubin żółty. Produkcja zwierzęca, to tucz swni w cyklu otwartym. Warchlaki o wadze ok. 30 kg zakupuje się w partiach po 250 szt. Dobrze zbilansowane pasze pozwalają użytkownikom uzyskać przyrosty powyżej 900 g. Chlewnia wyposażona jest w dwa paszociągi, mieszalnik pasz i wentylację mechaniczną

sterowaną elektronicznie. Dzięki funduszom unijnym gospodarze wybudowali masarnię i zakupili samochód dostawczy. Rocznie w przydomowej masarni przetwarzają do 4000 szt. tuczników, pochodzą one z własnego tuczu i od okolicznych rolników. W gospodarstwie panuje ład i porządek.

woj. pomorskie – Małgorzata i Bogdan Zblewscy od 1986 r. specjalizują się w Przechlewie w uprawie grzyba bocznika na powierzchni ok. 6000 m² (miesięczna produkcja 8-15 ton) oraz uprawie podłoża grzybni na powierzchni 620 m² (miesięczna produkcja 1400-1500 szt. zafoliowanych balotów). Grzyby bocznika są sprzedawane na zewnątrz, natomiast podłoże grzybni w 95 proc. wykorzystywane jest do produkcji grzyba bocznika w gospodarstwie własnym. Gospodarstwo, w którym prowadzona jest bieżąca analiza przychodów i kosztów, jest w dobrej kondycji ekonomicznej i daje zatrudnienie pracownikom najemnym. Właściciele gospodarstwa systematycznie inwestują w jego rozwój, wykorzystując wsparcie środków unijnych. Są także otwarci na wszelkie innowacje i na bieżąco dokonują analizy rynku, co pozwala na dostosowywanie się do panujących trendów i wymagań.

woj. śląskie – Maria i Horst Ziaja prowadzą w Jeżowej 40-hektarowe gospodarstwo rolne, ukierunkowane na produkcję zwierzęcą. Zajmują się chowem bydła opasowego (roczna sprzedaż 25 szt.) i tuczem trzody chlewnej (roczna sprzedaż 320 tuczników). Dzięki środkom z programów unijnych w gospodarstwie została dokonana gruntowna modernizacja i rozbudowa obiektów inwentarskich (oddanie do użytku nowej obory, w chlewni zainstalowanie m.in. wentylacji mechanicznej sterowanej elektronicznie) oraz wzbogacenie parku maszyn rolniczych (zakupy nowych wysokowydajnych maszyn). Gospodarstwo osiąga wysokie wyniki produkcyjne i jest w dobrej kondycji ekonomicznej. Charakteryzuje je także wysoka estetyka (wszystkie budynki posiadają zadbane elewacje, otoczone są ukwieconymi klombami, a podwórko jest wybrukowane). Gospodarstwo zostało nagrodzone na szczebłu krajowym w konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”.

woj. świętokrzyskie – Teresa i Grzegorz Wójcicy prowadzą w miejscowości Kotki-Budy 75-hektarowe gospodarstwo rolne, ukierunkowane na produkcję zbóż (pszenica ozima, żyto, pszenżyto ozime), łubinu i truskawek. W gospodarstwie prowadzi się także hodowlę bydła opasowego rasy Simental oraz tucz trzody chlewnej. W ramach gospodarstwa na 33 ha (w 15 stawach) jest prowadzona też hodowla karpia królewskiego oraz amura, tołpygi, szczupaka i karasia (gospodarstwo rybackie posiada certyfikat „Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Producentów Ryb Żywionych Metodą Tradycyjną Ziarnami Zbóż” oraz Stowarzyszenia „Pan Karp”, których jest członkiem; roczna produkcja: 20 ton karpia, 2 tony szczupaka, po 1 tonie tołpygi i amura oraz 5 ton krocza i 3 tony narybku). Dodatkowym źródłem utrzymania w go-

spodarstwie jest działalność pozarolnicza w postaci dobrze prosperującego pensjonatu „Jesionowy Dworek”.

woj. warmińsko-mazurskie – Tamara i Edward Przyłucy prowadzą w Brożówce 237-hektarowe gospodarstwo, zakupione w 1995 r. od ANR, ukierunkowane na produkcję towarową: rzepaku ozimego (w 2015 r. na 21 ha, średni plon 46 dt/ha), pszenicy ozimej (80 ha, 76 dt/ha) i jęczmienia browarnego (53 ha, 63 dt/ha), hodowlę bydła mięsnego Limousine (stado zarodowe liczące 59 krów mamek, produkcja odbywa się pod nadzorem związku hodowców bydła) oraz usługi agroturystyczne na wysokim poziomie. W produkcji roślinnej stosowane są systemy uprawowe: mieszany, orkowy i bezrowkowy. Gospodarstwo dysponuje m.in.: wyremontowanymi przez kilkunastu laty budynkami gospodarczymi oraz XIX-wiecznym dworkiem, kompleksem przechowalniczym dla zbóż i rzepaku na 2800 ton, magazynem płaskim na maszyny z wagą samochodową oraz nowoczesnym parkiem maszynowym. W 2000 r. w ramach działania „Różnicowanie działalności” został odbudowany 2-hektarowy park. Gospodarstwo od 2014 r. testuje system satelitarny „Conectic” pod patronatem firmy „Polski Farmer” i jest wpisane do rejestru zabytków jako „Zespół parkowo-dworski”.

woj. wielkopolskie – Elżbieta i Mirosław Kowalczyk prowadzą w Kaczagórcie ponad 12-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się w chowie trzody chlewnej w cyklu zamkniętym (średnioroczny stan – 63 macy, odchów od 1 macyory ponad 18 prosiąt, roczna sprzedaż ok. 850 tuczników). Produkcja zwierzęca została w większości zautomatyzowana. Gospodarze, dbając o środowisko naturalne, uporządkowali gospodarzkę nawozami naturalnymi (obornik jest składowany na płycie obornikowej, gnojówka gromadzona w szczelnych zbiornikach). Gospodarstwo, dzięki wsparciu funduszy unijnych, zostało w ostatnich 5 latach zmodernizowane i wyposażone w nowoczesny sprzęt polowy i urządzenia inwentarskie. W 2010 r. gospodarstwo na szczebłu woj. wielkopolskiego uzyskało I miejsce w ogólnopolskim konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”.

woj. zachodniopomorskie – Paweł Koczan prowadzi w Darłowie 250-hektarowe gospodarstwo rolne (w którym dominują pastwiska i łąki), specjalizujące się w chowie i hodowli bydła mięsnego rasy Limousin. Stado, które jest utrzymywane w systemie otwartym (wiata, zadrzewione enklawy – kople wyścielane słomą zbożową) liczy łącznie 255 szt., w tym 120 krów mamek. Gospodarstwo posiada specjalny budynek inwentarski przeznaczony do zabiegów higieniczno-weterynaryjnych, leczenia chorego bydła i skomplikowanych porodów. Chów i hodowla nastawione są na tzw. rozród haremowy (sezonowy). Gospodarstwo prowadzi sprzedaż odsadków do opasu na eksport oraz sprzedaje jałówki cielnych i zakwalifikowanych buhajków. Główne cele realizowanego programu hodowlanego w gospodarstwie, to hodowla materiału zarodowego i poprawa łatwości wycieleń.

Wzorowe wdrożenie w Pronarze

Zespół Hicron zakończył projekt wdrożenia standardów funkcjonalnych SAP Dealer Portal, które usprawnią procesy sprzedażowe i produkcyjne w firmie Pronar, jednego spośród największych polskich przedsiębiorstw specjalizujących się w zakresie produkcji maszyn rolniczych i recyklingowych. Głównymi założeniami wdrożenia były optymalizacje procesu sprzedażowego części zamiennych, zintegrowanie produktów z katalogiem części zamiennych i możliwość lepszej kontroli magazynowej. Było to jedno z najbardziej wzorowych wdrożeń.

Firma Pronar jest dynamicznie rozwijającą się w 100% polską firmą, obecną na rynku od ponad 25 lat. Przez kilkadziesiąt lat działalności przedsiębiorstwo zdobyło uznanie na rynku lokalnym, krajowym i światowym. Firma zatrudnia ponad 2000 pracowników, posiada 7 nowoczesnych fabryk, innowacyjne Centrum Badawczo Rozwojowe, ładowiska samolotowe i śmigłowcowe. Oferta Pronar to szeroka gama przyrządów rolniczych, ciągników, maszyn do zbioru zielonki, maszyn komunalnych, maszyn do recyklingu oraz bogata oferta kooperacyjna. Produkcja i sprzedaż zaawansowanych technologicznie wyrobów nakłada na producenta konieczność zapewnienia serwisu i części zamiennych, na najwyższym światowym poziomie. Szybka dostawa części, profesjonalizm w doborze właściwych elementów, wykwalifikowana kadra i odpowiednie rozwiązania techniczne są natomiast podstawą dobrej współpracy i zaufania klienta do marki.

W tym roku Pronar postawił więc na stabilne rozwiązanie informatyczne, które pozwoliło zoptymalizować mechanizm dostarczania części zamiennych i usprawnić przekaz informacji i wsparcia dla odbiorcy. Za wdrożenie autorskich rozwiązań, a także standardów funkcjonalnych SAP, które wspierają rozwój Pronaru, odpowiedzialny jest zespół Hicron. Przedsiębiorstwo produkcyjne, takie jak Pronar, będąc jedną z największych polskich firm w dziedzinie wytwarzania maszyn oraz urządzeń rolniczych, każdego dnia narażone są na trudności związane z zarządzaniem procesami produkcyjnymi. Dzięki współpracy z Hicron, od września 2016 r. członkowie zespołu odpowiedzialnego za administrowanie działaniami fabryk i biur Pronar mogą cieszyć się z usprawniających funkcjonowanie rozwiązań w dziedzinach: dystrybucji części zamiennych oraz obsługi dealerskiej poprzez SAP Dealer Portal.

Dlaczego SAP Dealer Portal?

Innowacje i rozwój od zawsze były domeną Pronaru, wdrożenie platformy Dealer Portal było więc kolejnym krokiem firmy Pronar w tym kierunku. Głównym założeniem nowego wdrożenia była optymalizacja procesu sprzedażowego części zamiennych, zintegrowanie produktów z katalogiem części zamiennych, możliwość lepszej kontroli dostępności magazynowej i cen produktów oraz przyspieszenie procesów produkcyjnych. – *Sam projekt był, powiedziałbym, „nudny”!* – mówi **Gerard Halski**, Kierownik Projektu po stronie Hicron – *a to jest plus-*

to jest plus, nie minus. Wszystko przebiegało zgodnie z planem. Projekt był dobrze zaplanowany, a całość została zamknięta sprawnie nie tylko dzięki nam, ale także dzięki fenomenalnej organizacji po stronie Pana Piotra Kazberuka, który koordynował wdrożenie po stronie Pronaru. Zresztą sam prezes firmy dokładał wszelkich starań, aby wdrożenie zostało przeprowadzone w sposób staranny i rzetelny. Nic dziwnego, w końcu to człowiek, który stworzył swojego rodzaju imperium i musi wiedzieć, jak się pracuje z ludźmi.

Product Catalog – co to takiego?

Na potrzeby klienta zespół Hicron przygotował także wdrożenie autorskiego komponentu SAP – Product Catalog, realizującego proces zarządzania częściami zamiennymi wyrobów, a także optymalizującego pozostałe procesy obsługi dealerskiej. Dzięki temu Pronar umożliwił swoim dealerom bezpośrednio zamawianie części i posługiwanie się katalogami części zamiennych w wersji elektronicznej. – *Największym wyzwaniem na tym etapie wdrożenia było opracowanie mechanizmu funkcjonalności wyszukiwania po numerze seryjnym, które w najlepszy możliwy sposób ukazywało konfigurację urządzenia lub maszyny, zakupionego przez klienta końcowego* – mówi **Piotr Łasiński**, Senior Consultant w Hicron.

– *Te wdrożenia były konieczne z uwagi na to, że firma cały czas się rozwija. Zależało nam na tym, aby dealerzy mogli samodzielnie, w oparciu o własne potrzeby monitorować stocki magazynowe i na bieżąco przeglądać dostępność części, a także zamawiać dzięki katalogowi wyszukującemu po numerach VIN. Współpraca z Hicron przebiegała bardzo sprawnie, a wszystkie elementy wdrożenia odbyły się na czas. Nie do przecenienia są umiejętności i doświadczenie konsultantów Hicronu – bardzo ważne było także zaangażowanie naszych pracowników, którzy poświęcili wiele czasu na prace nad koncepcją czy przygotowaniem danych* – mówi **Piotr Kazberuk** z Pronaru.

Jak zadbać o bezpieczeństwo?

Chcąc usprawnić procesy i rozbudować procedury kalkulacji cen w firmie Pronar, specjaliści Hicron musieli dokonać pełnego audytu obszarów sprzedaży i dystrybucji oraz gospodarki magazynowej. Do tej pory ceny optymalizowane były w sposób ręczny, co zabierało zespołowi Pronaru zbyt wiele czasu. Dzięki nowemu wdrożeniu, działania oparte o kalkulacje cenowe zostały znacznie usprawnione. – *Pro-*

jekt wdrożeń w Pronarze to jednak nie tylko nowe funkcjonalności i przyspieszenie procesów produkcyjno-sprzedażowych. To także, a może przede wszystkim, ogromny skok względem bezpieczeństwa infrastruktury systemowej. – komentuje **Tomasz Durczewski**, SAP BASIS Consultant Expert w Hicron, odpowiedzialny za zabezpieczenie systemowe wdrożeń w Pronarze.

Sukces Pronaru to sukces dla Hicron

W kontekście opisywanych działań wdrożeniowych sukces Pronar nie powinien nikogo dziwić. Firma funkcjonująca od 1988 r. zdecydowała się na działania z zakresu cyfryzacji swojej działalności już na początku obecnego stulecia, pozostawiając liczną konkurencję daleko w tyle. – *Każdy projekt ma swoje wyzwania.* – komentuje **Gerard Halski**, pytany o największe wyzwania we wdrożeniu dla Pronaru. – *Projekt, dzięki sensownemu zarządzaniu, udało się sprawnie wprowadzić w życie. Korzystaliśmy z naszego, sprawdzonego już systemu ticketowego wspierającego Agile’owe podejście do tego projektu. Chcieliśmy, aby każdy produkt, który dostarczamy, miał swój odrębny cykl życia i był pod kontrolą. Jak się po raz kolejny okazało, do tego typu wdrożeń taki system jest idealny. Ale metoda ta nie dałaby pozytywnych rezultatów, gdyby nie zaangażowanie wspaniałych ludzi z Pronaru i Hicronu oraz doskonała komunikacja w zespole projektowym. Mimo złożoności zadania, udało się osiągnąć cele projektu na czas i mamy nadzieję, że posłużą one Pronarowi do doskonalenia ich procesów biznesowych. Na to rozwiązanie czekali też dealerzy Pronaru.*

– *W związku z otwarciem nowej fabryki w Hajnówce i rozbudową zakładów w Siemiatyczach i Narewce, zatrudnienie w Pronarze zwiększy się do ponad 2500 osób. Rozwiązania wdrożone przez Hicron zdecydowanie usprawnią procesy w naszej firmie. Jesteśmy firmą z ogromnym potencjałem i zależy nam na tym, aby nasi klienci byli w pełni przekonani o naszych możliwościach, dlatego zdecydowaliśmy się wprowadzić nową ofertę dla dealerów. Do końca tego roku pojawi się nowa hala w Siemiatyczach. Rozwój prowadzony jest zatem na wielu poziomach, zarówno poprzez działania mające na celu cyfrową transformację biznesu, jak i poprzez działania praktyczne, takie jak: rozbudowa placówek, wdrażanie nowoczesnych technologii, szkolenie załogi oraz zatrudnienie wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników* – komentuje **Piotr Kazberuk** z Pronaru.

Źródło – Biuro Prasowe Hicron

Chcesz
powiększyć
SWÓJ sukces...



...Reklamuj się
w AGRO

7 powodów, dla których warto (i należy!) reklamować się w AGRO

- ✓ **AGRO** propaguje postęp i nowoczesność oraz stawia na ludzi z inicjatywą
- ✓ **AGRO** organizuje bądź współorganizuje konkursy i rankingi wśród najlepszych polskich rolników i agropredsiębiorców
- ✓ **AGRO** integruje agroliderów polskiego rolnictwa i rolnictwa poprzez organizację ogólnopolskich AgroZajazdów i AgroMajówek
- ✓ **AGRO** nadaje najlepszym z najlepszych Świadectwa Wierzytelności Czynienia Dobra Ogólnego
- ✓ **AGRO** nie krytykuje, tylko upowszechnia dobre wzory, nagradza i nobilituje
- ✓ w **AGRO** nie ma ani grama polityki, wyłącznie gospodarka i przedsiębiorczość
- ✓ **AGRO** zalicza się do najbardziej rozpoznawalnych i czytanych czasopism w środowiskach rolno-agrobiznesowych



AGRO adresujemy do ludzi AGROsukcesu na skalę lokalną, regionu czy kraju, którzy wcale nie zamierzają na tym poprzestać i dalej w sposób racjonalny inwestują w swoje warsztaty pracy (gospodarstwa rolne, agrofirmy), rozbudowując je, modernizując i unowocześniając, korzystając przy tym z dobrodziejstw unijnych funduszy pomocowych.

Czytelnicy **AGRO** to autentyczni agroliderzy. Ludzie, którzy z racji swych dokonań gospodarczych, popartych nobilitacją w znaczących konkursach, mogą być dla innych wzorem do naśladowania. Są oni otwarci na świat, na nowe rozwiązania techniczne i technologiczne w procesie produkcji, na nowe trendy w gospodarce i na nowych partnerów, także – na media, w tym internet.

Odbiorcami **AGRO** są także decydenci wszelkich szczebli oraz przedstawiciele nauki, bankowości, rynków i giełd, doradztwa rolniczego, organizacji samorządowych i branżowych itp.

Cieszymy się, że jako **AGRO** mamy szansę docierać do tak elitarnego grona Czytelników. Tym samym stwarzamy firmom i instytucjom obsługującym rolnictwo i agrobiznes możliwość bezpośredniego dotarcia ze swoimi ofertami.

Zapraszamy do współpracy!



CENNIK REKLAM

Strona A4 – 4800 zł
1/2 str. A4 – 2500 zł
1/4 str. A4 – 1300 zł
Plus 23% VAT

Możliwość
negocjacji cen

AGRO – Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych

00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. 0 600 079 010, e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl, www.agroredakcja.pl



Nagrody dla najlepszych wydawnictw WODR

18 października 2016 r. w siedzibie Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział Poznań odbyło się uroczyste podsumowanie XXIV edycji konkursu pn. „Najlepsze wydawnictwo Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego w 2016 roku”. Wzorem lat poprzednich konkurs był rozgrywany w dwóch kategoriach: „Najlepsze czasopisma periodyczne” i „Najlepsze wydawnictwo tematyczne”.

W kategorii „Najlepsze czasopismo periodyczne” – I miejsce zdobyły „Aktualności Rolnicze” (wydawca – ŚODR Modliszewice). Dwa równorzędne II miejsca przypadły miesięcznikom: „Lubelskie Aktualności Rolnicze” (wydawca – LODR Końskowola) i „Wiadomości Rolnicze” (wydawca – PODR Szebietowo). Dwa równorzędne III miejsca zajęły: „Wieś Kujawsko-Pomorska” (wydawca – K-PODR Minikowo) i „Twój Doradca Rolniczy Rynek”

(wydawca – DODR Wrocław). Wyróżnienia zdobyły: „Bieżące Informacje” (wydawca – W-MODR Olsztyn), „Poradnik Gospodarski” (wydawca – WODR Poznań) i „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” (wydawca – ZODR Barzkowice).

W kategorii „Najlepsze publikacja tematyczna” nagrodę przyznano wydawnictwu: „Zagrody edukacyjne na Dolnym Śląsku” (wydawca – DODR Wrocław).

Nagrody z rąk dyrektora Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Jacka Węsierskiego i przewodniczącego Komisji Konkursowej Leona Wawreniuka – odbierali:



Ełżbieta Musiał i Jarosław Mostowski (SODR Modliszewice)



Anna Fatyga (PODR Szebietowo)



Anna Jakimiak i Tamara Sיעińska (LODR Końskowola)



Agnieszka Siegiel i Ewa Kutkowska (DODR Wrocław)



Katarzyna Szczepaniak i Piotr Berndt (K-PODR Minikowo)



Mirosław Fesnak (W-MODR Olsztyn), Piotr Barański (WODR Poznań) i Natalia Rakowiecka (ZODR Barzkowice)



Wspólne zdjęcie laureatów z organizatorami i jurorami konkursu



Uproszczona rachunkowość nowym zobowiązaniem PROW na lata 2014-2020

W 2015 r. ruszyły nabory wniosków na najbardziej popularne i cieszące się największym zainteresowaniem działania „Premie dla młodych rolników” oraz „Modernizacja gospodarstw rolnych”. Aby uzyskać pomoc finansową w ramach tych działań, należy spełnić odpowiednie wymagania i zobowiązania. Jednym z nowych zobowiązań jest prowadzenie uproszczonej rachunkowości w gospodarstwach rolnych.

Rolnicy, którzy skorzystali z nowych działań PROW w 2015 roku i otrzymali pozytywną decyzję z działań „Premie dla młodych rolników” i „Modernizacja Gospodarstw Rolnych”, powinni realizować założenia i zobowiązania biznesplanu. Ważnym zobowiązaniem w każdym biznesplanie jest prowadzenie uproszczonej rachunkowości w gospodarstwie rolnym. Powinno się zacząć to robić najpóźniej w momencie rozpoczęcia realizacji biznesplanu. Niewypełnienie zaplanowanych zobowiązań, w tym prowadzenia ewidencji wpływów i wydatków, wiąże się z koniecznością zwrotu części lub całości otrzymanej pomocy.

Ewidencja przychodów i rozchodów

Uproszczona rachunkowość, najprościej ujmując, jest to ewidencja przychodów i rozchodów w gospodarstwie rolnym. Przychody to wszelkie wpływy ze sprzedaży produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwie rolnym, usługi oraz dotacje. Z kolei rozchody gospodarstwa rolnego to wszelkiego rodzaju zakupy środków do produkcji rolnej oraz zobowiązania, jakie ponosi rolnik na gospodarstwo.

Współczesne gospodarstwo to firma. Jej właściciel musi dobrze orientować się co do stanu własnego gospodarstwa, rozumieć sposób jego funkcjonowania, umieć planować w oparciu o możliwości techniczne i finansowe. Aby móc prowadzić gospodarstwo w ten sposób i osiągać realne zyski, nie powtarzając drugi raz tych samych błędów, musi posiadać konkretne informacje o swoich działaniach. Pamięć ludzka jest zawodna, a błędy są składową każdego działania, dlatego wymyślono sposoby kontrolowania działalności gospodarczej za pomocą ewidencji. Jednym z nich jest rachunkowość.

W formie tabeli

Prowadzenie ewidencji przychodów i rozchodów w gospodarstwie rolnym ma na celu przede wszystkim wykazanie założonego wzrostu wielkości ekonomicznej gospodarstwa w Planie Rozwoju Gospodarstwa. Ewidencję tę prowadzimy w formie tabeli, w której

zapisujemy wyłącznie przychody z działalności rolniczej oraz koszty tej działalności, określając datę sprzedaży produktu, zakupu środków do produkcji rolnej oraz numer dowodu księgowego.

Zgodnie z tym załącznikiem, ewidencja przychodów i rozchodów w gospodarstwie, to tabelaryczne zestawienie przychodów i kosztów związanych wyłącznie z działalnością rolniczą. W tabeli wpisujemy kolejno datę dokumentu księgowego i jego numer. Stwierdzone błędy we wpisach należy poprawiać poprzez skreślenie dotychczasowej treści i wpisanie nowej oraz podpisanie poprawki wraz z umieszczeniem daty nanieśnięcia poprawki. Wpisów do ewidencji należy dokonywać m.in. na podstawie faktur, faktur VAT RR, rachunków, dokumentów celnych, dowodów opłat, dziennego zestawienia sprzedaży i innych dokumentów księgowych, które w sposób wiarygodny stwierdzają fakt dokonania operacji gospodarczej zgodnie z rzeczywistym jej przebiegiem.

Co daje prowadzenie ewidencji

Ewidencja przychodów i rozchodów w gospodarstwie rolnym pozwala na bieżąco ocenić efektywność ekonomicz-

ną naszych działań, sprawdzić, czy osiągamy założone cele. Dzięki niej mamy kontrolę nad gospodarstwem i wiemy, czy idziemy w dobrym kierunku.

Jeśli chcemy rozwijać swoją działalność przy wsparciu finansowym z PROW 2014-2020, uproszczona rachunkowość rolna musi stać się naszą codziennością. Uzasadnieniem wymogu jej prowadzenia przez beneficjentów PROW jest konieczność oceny skutków dofinansowania (w terminologii PROW - skutków realizacji operacji). Ocena ta jest uzasadniona podstawowym celem wsparcia finansowego, czyli podniesieniem wielkości ekonomicznej gospodarstwa.

Ewidencje oraz dowody, na podstawie których są dokonywane wpisy, należy przechowywać w gospodarstwie przez co najmniej 5 lat, od dnia wypłaty pomocy finansowej.

Rachunkowość w gospodarstwach rolnych, prowadzona według zasad systemu Polski FADN, jest potwierdzeniem spełnienia wymogu prowadzenia ewidencji przychodów i rozchodów w gospodarstwie. Jest to element europejskiego systemu danych rachunkowych z gospodarstw rolnych. Przy pomocy doradcy wykonywana jest bieżąca ewidencja opisująca sytuację gospodarstwa rolnego.

Barbara Haruk vel Chawryluk
 „Lubelskie Aktualności Rolnicze”
 LODR Końskowola
 zdjęcie: <https://pixabay.com/pl/>





AgroBiblioteczka ODR

W tej rubryce promujemy najciekawsze wydawnictwa tematyczne, nadesłane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

„PROW 2014-2020 Poddziałanie: Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych – Modernizacja gospodarstw rolnych”, autor – Andrzej Czerwiński, wydawca – ZODR Barzkowice



Informator dla rolników chcących zwiększać – poprzez inwestycje materialne i niematerialne – ogólne wyniki swoich gospodarstw rolnych, tym samym poprawiać konkurencyjność swojej oferty

i zwiększać rentowność swoich warsztatów pracy. Publikacja zawiera m.in. wyczerpujące informacje nt.: definicji wnioskodawcy rolnika, nowości w udzielaniu pomocy, dopuszczalnych odstępstw, najważniejszych warunków przyznania pomocy oraz załącznikach dotyczących realizowanej operacji.

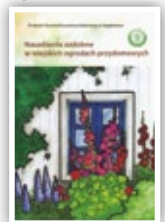
„Trzoda chlewna – rasy świń”, opracowanie – Jan Burbis, DODR Wrocław



Praktyczny poradnik dla hodowców trzody chlewnej ze szczególnym uwzględnieniem opisów ras świń, podzielonych na: rasy mateczne (Wbp – Wielka Biała Polska, Phz – Polska Biała Zwiśtoucha), ras

ojcowskich (Duroc, Hampshire, Pietrain), linię syntetyczną 990 (Puławska, Złotnicka biała, Złotnicka pstra).

„Nasadenia ozdobne w wiejskich ogrodach przydomowych”, autorka – Izabela Targ, wydawca – PODR Szepletowo



Interesująca publikacja poświęcona projektowaniu nasadzeń w wiejskich ogrodach przydomowych, które to, jak zauważa autorka, stanowią złożony temat „w kontekście ukochanego przez wielu

dziedzictwa kulturowego i prób jego zachowania w dobie galopującej urbanizacji i ogromnych przekształceń, jakim podlega polska wieś”. Dedykujemy to wydawnictwo poradnicze wszystkim, którym na sercu leży estetyka swojego miejsca zamieszkania.

Okładka miesięca



Za najciekawszą graficznie stronę tytułową spośród czasopism ODR wydanych w październiku 2016 r. wybraliśmy okładkę miesięcznika „RADA” (wydawca – ŁODR Bratoszewice).

Stacje paszowe w żywieniu bydła mlecznego



Głównym celem gospodarstw mlecznych jest uzyskanie jak największej ilości mleka, poprzez zwiększenie wydajności stada – ma to ogromne znaczenie w dobie zniesienia kwot mlecznych. Podstawą dla osiągnięcia tego celu jest odpowiednie żywienie oparte na zbilansowanym składzie paszy. Ważne, by zwiększanie wydajności krów odbywało się rozsądnie, gdyż w żywieniu najważniejsza jest stabilizacja i optymalizacja zawartości tłuszczu i białka w mleku, przy jednoczesnym zachowaniu dobrej zdrowotności i płodności krów.

Nowoczesne systemy żywienia pokrywają całkowite zapotrzebowanie zwierząt na energię, białko i składniki mineralno-witaminowe w kolejnych etapach ich rozwoju. Największą wydajność oraz zawartość tłuszczu i białka w mleku można uzyskać, bilansując odpowiednio dawkę pokarmową. Jest to koniecznym warunkiem, gdyż w żywieniu wysokowydajnych krów mlecznych najważniejsza jest stabilizacja procesów fermentacyjnych w żwacu. Stąd też należy zachować proporcje pasz objętościowych, czyli włókna surowego do pasz treściwych. Znaczenie pasz treściwych w żywieniu jest równie ważne jak pasz objętościowych. Można powiedzieć, że oba te rodzaje pasz dla krów mlecznych są ze sobą powiązane i wzajemnie się uzupełniają. Pasze objętościowe nadają dawce właściwą strukturę fizyczną i pozwalają krowom funkcjonować zgodnie z naturalnymi odruchami, takimi jak przeżuwanie. Ponadto stanowią źródło najtańszych składników pokarmowych, często niedostępnych dla innych gatunków zwierząt. Natomiast pasze treściwe uzupełniają dawkę o niezbędny do wysokiej produkcji mleka poziom składników pokarmowych i mineralnych, a także wykazują działanie mlekoopędne.

Zalety i wady pasz treściwych

Skład mieszanek treściwych dla krów zależy od posiadanego potencjału produkcyjnego. Źródłem białka w takich paszach mogą być zboża, poekstrakcyjne śrutki sojowe i rzepakowe, otręby pszenne oraz mocznik. Każdy z tych składników jest całkowicie różny i dostarcza krowom różne ilości białka o różnej dostępności w przewodzie pokarmowym. Energię zapewnia ziarno kukurydzy oraz dodatki tłuszczowe. Zarówno w przypadku mieszanek treściwych wykonywanych we własnym zakresie, jak i w mieszankach gotowych przygotowanych przez firmy paszowe, bazę stanowią śrutki zbożowe.

W gospodarstwach utrzymujących krowy mleczne skarmianie pasz treściwych ma ogromne znaczenie ekonomiczne. Ich duży udział w dawce pokarmowej generuje wysokie koszty żywienia, z drugiej jednak strony, dzięki paszy treściwej w dawce pokarmowej wzrasta znacząco wydajność mleczna krów. Smakowitość pasz treściwych dla bydła bywa jednak zdradziecka, gdyż niepoprawnie zbilansowana dawka pod kątem udziału tych pasz może doprowadzić do poważnych powikłań związanych z obniżeniem pH treści żwacza, tzw. kwasicy żwacza. Pasze treściwe są to pasze o wysokiej koncentracji składników pokarmowych i minera-



ów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu krów mlecznych. Mają niebagatelne znaczenie w produkcji mleka, zwłaszcza w utrzymaniu krów o wysokiej wydajności, ponieważ działają silnie mlekoopędnie. Za całą masą zalet stoją jednak i ryzyka z ich niewłaściwego podawania zwierzętom, mianowicie choroby metaboliczne. Można ich uniknąć, zwiększając częstotliwość zadawania pasz treściwych, poprzez zwiększenie nakładów pracy człowieka lub przez wykorzystanie do tych czynności specjalistycznych urządzeń, np. stacji paszowych, które można dopasować do wielu warunków, zarówno do obór nowych jak też już funkcjonujących. Częste podawanie pasz treściwych zmniejsza ryzyko wystąpienia kwasicy żwacza i innych powikłań z nią związanych. Im częściej podawana będzie pasza treściwa, tym częściej krowy będą jej poszukiwały na stole paszowym lub w stacji paszowej. Wpłyne to na większą wydajność mleczną, a tym samym większy zysk z produkcji.

Metody zadawania pasz

Do najbardziej znanej metody zadawania pasz treściwych dla krów mlecznych jest zadawanie z ręki. Prawda jest taka, że wielu hodowców nie wie, ile paszy treściwej podaje swoim zwierzętom i na jaką produkcję mleka może liczyć, gdyż zadawanie paszy treściwej z ręki jest mało precyzyjne. Jednak nie każdego hodowcę stać na wóz paszowy i inne dodatkowe urządzenia przeznaczone do żywienia krów paszami treściwymi. Zadawanie tych pasz „z ręki” jest metodą najtańszą, ale i najbardziej pracochłonną. Na szczęście istnieje możliwość ograniczenia pracy ludzkiej przez zastosowanie rozwiązań automatycznych.

Stacja paszowa – zalety

Pasze treściwe stanowią znaczny, bo liczący ok. 40%, udział w dawce pokarmowej krów mlecznych, a do ich zadawania w oborach wolnostanowiskowych wielu hodowców wykorzystuje stacje paszowe. Metodą zadawania dawki paszy treściwej w oborach wolnostanowiskowych jest wykorzystanie stacji rozmieszczonych w budynku tak, by zwierzęta miały do nich swobodny dostęp. Żywienie ze stacji paszowej umożliwia zmniejszenie straty paszy treściwej, oszczędza energię, redukuje emisję CO₂ i pozwala ograniczać koszty żywienia. To wszystko wpływa na optymalizację zdrowotności stada oraz wydajności mlecznej.

W stacji paszowej krowa otrzymuje jednorazowo niewielkie ilości paszy treściwej - w zależności od potrzeb suplementacji mieszanki z wozu paszowego do odpowiedniego poziomu. Stacja pozwala na zaprogramowanie indywidualnego programu żywienia dla każdej krowy, uwzględniając jej fazę laktacji oraz wydajność mleczną. Zwierzęta mają regularny dostęp do małych porcji paszy treściwej. Indywidualne żywienie umożliwia utrzymanie zdrowotności, płodności i wydajności

mlecznej. Dzięki możliwości sterowania ilością pobieranej paszy treściwej, mamy możliwość zwiększania dawki koncentratu we wczesnej laktacji oraz w szczycie i redukowaniu ilości paszy przy niskich wydajnościach przed zasuszeniem. Dzięki indywidualnemu dawkowaniu paszy, krowy o niskiej wydajności nie są premiowane, przez co ograniczamy koszty i zapobiegamy zatuczeniu zwierząt.

Ale to nie wszystko...

Oprócz zadawania paszy treściwej stacja paszowa jest świetnym urządzeniem wspomagającym system zarządzania stadem. Może być podłączona do systemów komputerowych tak, aby w pełni kontrolować żywienie i integrować je z pozostałymi czynnikami składowymi zarządzania stadem.

Pasze objętościowe skarmiane są do woli, natomiast pasze treściwe podawane są w stacjach żywienia sterowanych komputerowo. Działanie tego systemu możliwe jest dzięki elektronicznej identyfikacji zwierząt wyposażonych w transponder umieszczony na szyi lub kończynie tylnej. Krowy wyposażone w nadajniki z elektronicznym numerem zwierzęcia, zwane responderami, poruszają się swobodnie po oborze. Wchodząc do stacji paszowej, następuje identyfikacja zwierzęcia, łączność z programem zarządzania i sprawdzenie dostępnej dawki paszy. Dawkę paszy treściwej ustalamy indywidualnie dla każdej krowy lub według zaprogramowanego przez użytkownika schematu żywieniowego uwzględniającego dzień laktacji oraz wydajność. Krowa podchodząc do stacji żywienia, jest identyfikowana przez komputer, który zadaje odpowiednio zaprogramowaną dawkę wprost do miski za pomocą precyzyjnych dozowników paszy. Dzienna dawka paszy treściwej podzielona jest na kilka odpasów. Dozownik paszy treściwej kontroluje jej spożycie, ostrzega hodowcę o zmniejszeniu pobrania paszy, np. w wyniku choroby czy rui. Informacje, płynące z użytkownika przez zwierzęta takiego urządzenia, mogą sygnalizować hodowcy stany chorobowe, pojawiające się u poszczególnych sztuk w stadzie. Do zalet systemu stacji żywienia należy możliwość dozowania kilku pasz, np. energetycznej i białkowej. Zastosowanie stacji żywienia pozwala na znaczną oszczędność czasu obsługi oraz umożliwia łatwiejszą koordynację zadawania pasz z innymi zabiegami w oborze.

Korzyści wynikające z wykorzystania stacji paszowych w żywieniu bydła to: optymalizacja kosztów żywienia krów, zaspokojenie indywidualnych potrzeb żywieniowych każdej krowy, stworzenie niezbędnych warunków do uzyskania maksymalnej wydajności mlecznej, redukcja nakładów pracy oraz poprawa efektywności produkcji.

Barbara Eibin
„Wieś Mazowiecka”
MODR Warszawa

AgroKlasa 2016

W ramach AgroKlasy ODR przedstawiamy sukcesywnie – z myślą o ogólnopolskim odbiorcy – najciekawsze artykuły, które ukazują się na łamach wydawnictw periodycznych ODR. Zamieszczamy też ważne, niekiedy kontrowersyjne, wypowiedzi z tychże biuletynów w AgroSzachownicy ODR oraz prezentacje działających do naszej redakcji wydawnictw tematycznych w AgroBibliotece ODR. Publikujemy też najciekawszą – naszym zdaniem – okładkę wydawnictwa periodycznego ODR. Jest to z jednej strony – swoista promocja działalności informacyjno-publicystycznej poszczególnych ODR na niwie krajowej, z drugiej zaś – wzbogacenie treści merytorycznych miesięcznika AGRO.

Wzorem lat poprzednich – przez cały 2016 r. będzie zamieszczana i uaktualniana co miesiąc tabela AgroKlasy ODR. A oto zasady punktacji w rywalizacji AgroKlasa ODR 2016:

- 4 pkt.** – przysługuje czasopismu ODR za przedrukowany artykuł
- 2 pkt.** – otrzymuje czasopismo ODR za zamieszczenie w AGRO opracowania jego artykułu bądź znacznego fragmentu artykułu
- po 1 pkt.** – przypada dla czasopisma ODR za przytoczoną wypowiedź z jego łamów w AgroSzachownicy ODR, za każde wydawnictwo tematyczne zaprezentowane w AgroBibliotece ODR oraz za okładkę miesiąca

AgroKlasa ODR 2016

Tabela po IX rundzie

- „Wiadomości Rolnicze”
PODR Szepietowo – 30 pkt.
- „Lubelskie Aktualności Rolnicze”
LODR Końskowola – 29 pkt.
- „Wieś Kujawsko-Pomorska”
K-PODR Minikowo – 28 pkt.
- „Aktualności Rolnicze”
ŚODR Modliszewice – 27 pkt.
- „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy”
ZODR Barzkowo – 24 pkt.
- „Rada”
ŁODR Bratoszewice – 23 pkt.
- „Twój Doradca – Rolniczy Rynek”
DODR Wrocław – 21 pkt.
- „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze”
PODR Boguchwała – 19 pkt.
- „Lubuskie Aktualności Rolnicze”
LODR Kalsk – 18 pkt.
- „Pomorskie Wieści Rolnicze”
PODR Lubań – 18 pkt.
- „Bieżące Informacje”
W-MODR Olsztyn – 16 pkt.
- „Wieś Mazowiecka”
MODR Warszawa – 16 pkt.
- „Śląskie Aktualności Rolnicze”
ŚODR Częstochowa – 13 pkt.



Nowe oblicze roślin z pól i łąk – możliwości ich wykorzystania we florystyce

Nasze pola zmieniają swoje kolory w zależności od pory roku. Wiosną i latem uprawom zbóż bardzo często towarzyszą rośliny uznawane przez rolników za chwasty. Są to np. różne gatunki maków (mak polny, mak wątpliwy, mak piaskowy), czy chabry zwane bławatkami. Stanowią one barwny akcent na polach. Innymi roślinami występującymi w uprawach zbóż są: maruna bezwonna, przypominająca nieco swym wyglądem rumianek, skrzyp polny, bylica piołun, miotła zbożowa, cykoria podróżnik, wrotycz pospolity, powój polny i wiele innych. Niektóre z tych roślin mają zastosowanie w ziołolecznictwie. Najbardziej różnorodne gatunki występują na obrzeżach pól, w rowach, na skraju lasów, zwłaszcza w regionach, w których zachowało się tradycyjne rolnictwo. W Polsce są to wschodnie i południowe części kraju. Możemy tam spotkać najwięcej dzikich, ale bardzo pięknych roślin. Wszystkie te rośliny z powodzeniem można wykorzystywać do celów dekoracyjnych.

Na łąkach czy w rowach znaleźć można wiele gatunków turzyc, które ze względu na swoje kłosa mogą być użyte do bukietów w formie zielonej i suszonej. Świetnie nadają się do barwienia na różne kolory. Dzięki takim zabiegom bardzo często są wykorzystywane nie tylko do tworzenia wielobarwnych suchych bukietów, ale również do tradycyjnych palm wielkanocnych. W zależności od pory roku, rośliny te zachwycają paletą barw, ze względu na dekoracyjne kwiaty lub liście – od jasnej zieleni wiosną, przez żółte czy złote latem i czerwono-bordowe jesienią.

Lato i jesień to odpowiednie pory roku na zbieranie roślin, które będziemy chcieli wykorzystywać do bukietów zdobiących nasze mieszkania. Wazon z takim bukietem najlepiej umieścić w miejscu chłod-

niejszym i mniej nasłonecznionym, gdyż rośliny polne są delikatniejsze i mniej trwałe od hodowlanych. Jeśli jednak chcemy ich urok zachować na dłużej, trzeba je wcześniej wysuszyć, a więc powiązać w pęczki i powiesić w przewiewnym, zacienionym miejscu (słońce powoduje, że kolory roślin bledną).

Pola, łąki i przydrożne rowy są skarbnicą kolorów, kształtów i form. Falujące pod wpływem wiatru kłosa zbóż, pióropusze miotły zbożowej, kłosa turzycy, białe baldaszkowate kwiatostany krwawnika, zwinięte w koszycki kwiaty marchwi zwyczajnej, groniaste kwiatostany szczawiu i wszystkie inne rośliny, które zachwycają nas swoim wyglądem – mogą stać się źródłem inspiracji do tworzenia najróżniejszych kompozycji.

Artystyczne układanie bukietów z wykorzystaniem elementów naturalnych

zarówno w formie zielonej, jak i suszonej nazywa się florystyką. Dzisiaj bardzo często zawodowi floryści sięgają po kwiaty polne – są one coraz bardziej popularne, bo nadają układanym kompozycjom lekkości, sielskości, wywołują skojarzenia z czasem spędzonym na wsi.

Aby stworzyć piękny bukiet, wystarczy mieć rośliny zebrane z łąk i pól i trochę wyobraźni, a efekt będzie murowany. Zbieranie zmieniających się pod wpływem pór roku roślin, liści, gałązek i układanie z tego kompozycji – może stać się naszą pasją. Z biegiem czasu, gdy nabędziemy doświadczenia w ich układaniu (osiągniętego często metodą prób i błędów, czy też baczemu przyglądaniu się kompozycjom układanym przez florystów), możemy połączyć przyjemne z pożytecznym i zająć się florystyką, a może też pomyśleć o założeniu kwaciarni. Możemy to zrobić, dysponując niewielkim lokalem o powierzchni od 20 – 40 m². Do-skonałą lokalizacją będzie miejsce przy głównej drodze, w pobliżu kościoła, cmentarza lub sklepu.

Aby lepiej poznać tajniki układania różnych kompozycji kwiatowych, możemy zapisać się na kurs florystyczny. Takie kursy są organizowane prawie we wszystkich miastach wojewódzkich na terenie całej Polski. Informacje o nich znajdziemy w Internecie.

Zdobyta wiedza i doświadczenie na pewno ułatwią nam tworzenie kompozycji na różne okazje. Rośliny do tego celu mogą pochodzić w części z pól i łąk oraz przydomowego ogrodu. W pozostałe kwiaty warto zaopatrywać się na giełdach kwiatowych, które odbywają się przeważnie 2 – 3 razy w tygodniu, we wszystkich dużych miastach.

Sprzedaż kwiatów i bukietów można połączyć ze sprzedażą akcesoriów do kwiatów w postaci doniczek, koszy, odżywek itp. Warto też mieć w swoim asortymencie różne drobne przedmioty, które wraz z kwiatami będą stanowiły formę upominku. Grono klientów zwiększy się, jeśli i my do ww. propozycji dorzucimy: komponowanie stroików okazjonalnych, dowóz kwiatów pod wskazany adres, wykonywanie dekoracji kościołów na uroczystości ślubne, sal bankietowych, biurowców itp. Dopóty moda na wręczanie kwiatów nie przemienie, dopóki znajdują się klienci do ich kupna.

W ciągu całego roku jest bardzo wiele okazji do obdarowywania kwiatami. Są to: popularne imieniny, śluby, pogrzeby, święta, różne uroczystości rodzinne itp. A zatem piękno roślin z pól i łąk oraz pasja do tworzenia barwnych kompozycji – może być inspiracją do utworzenia dodatkowego dochodu. Pamiętać jednak należy, że niezbędny jest dobry biznesplan, by przedsięwzięcie wdrożyć w życie.

Oprac. Iwona Wyszomierska
„Pomorskie Wieści Rolnicze”
PODR Lubań



W „Panderozie” soki cisną

Któż na Podlasiu nie zna „Panderozy” – słynnej w latach 90. dyskoteki, w której bawilo się po kilka tysięcy osób. Wiele zespołów disco polo zaczynało tu swoją karierę. To tu nakręcono kilka epizodów filmu „U Pana Boga za piecem”. Dziś wyciskane są tu soki owocowe. Jedno miejsce – wiele pomysłów na biznes.

Pomysłodawcą jest Leszek Skibicki, lokalny przedsiębiorca z Janowa, właściciel sklepu spożywczego, baru oraz słynnej w okolicy „Panderozy” – dawnej dyskoteki. Lata świetności „Panderozy” ma już za sobą. Jest otwierana „od święta” – dwa razy w roku. To niegdyś tętniące życiem miejsce, dziś uzyskało drugie życie. Ciągłe wisi na nim nieco już wyblakły szyld „Panderozy”, a obok niego, nowy, kolorowy napis „Tłocznia owoców”.

Od dyskoteki do tłoczni soków

Jest to pierwsze w pow. sokólskim przedsiębiorstwo produkujące soki. Właściciel jest bardzo pomysłowym człowiekiem. Pierwszy swój biznes rozpoczął w wieku 20 lat. Otworzył wówczas własny sklep, który działa do dziś, dając pracę okolicznym mieszkańcom.

Mając 24 lata, stworzył największą w latach 90. dyskotekę w kraju. Ten biznes rozkręcił wspólnie z braćmi Mirosławem i Jerzym Suszyckimi. Kupili od gminy plac położony pół kilometra za Janowem, przy trasie do Korycina. Nazwę dyskoteki zaczerpnęli z filmu „Bonanza” – rancza, które nazywało się „Panderossa”, spolszczyli ją i tak narodziła się „Panderozy”.

Pomysł uruchomienia tłoczni pojawił się w momencie, w którym Rosja wprowadziła embargo na polskie jabłka. Sadownicy, nie mając możliwości zbytu, w ogóle nie prowadzili ich zbiorów. Dodatkowym bodźcem powstania tłoczni



Leszek Skibicki często doradza w doborze owoców, aby powstał wyśmienity sok

był trend na zdrowy tryb życia. Polacy masowo zaczęli rzucać się na wszystko, co ekologiczne i zdrowe.

Tłocznia na początku miała przetwarzać owoce lokalnych sadowników. Okolica jest jeszcze nieskażona „cywilizacją”. Niemal przy każdej posesji, gdzieś z tyłu zabudowań, rośnie stary sad, z często zapomnianymi odmianami jabłoni – najzdrowszymi owocami, bez chemicznych oprysków. Wieść o możliwości przetworzenia niewielkim kosztem owoców, które wcześniej były skazane na zgnicie, szybko rozeszła się po okolicy. Już w pierwszym sezonie działania w 2015 r. tłocznia cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród właścicieli sadów.

Smaczne, zdrowe, bez konserwantów

Jak powstają soki ze świeżo zebranych owoców? Najpierw owoce wprost ze skrzynek wpadają do zbiornika z wodą, gdzie są myte. Nim znajdują się

na taśmie, są przebierane przez pracowników. Jeden nadgnity owoc może bowiem zepsuć smak całej partii. Sortowane są więc po to, aby wycisnąć z nich tylko to, co najlepsze. Owoce są przenoszone taśmami do pras tłoczących. Żadnej wody, chemii, polepszaczy i cukru. Gotowy napój poddawany jest pasteryzacji w 80°C i natychmiast pakowany hermetycznie w 3- lub 5-litrowe worki. Tak zapakowany sok, przechowywany w chłodnym miejscu, będzie świeży wiele miesięcy.

Przy bardziej kwaśnych odmianach jabłek, aby sok był słodszy, można dodawać inne, słodkie owoce lub warzywa, np.: aronię, winogrona, maliny, marchew, buraki, a nawet dynię. Ważne, by były bezpestkowe. Taki sok zawiera pięć razy więcej witamin niż klarowny. Można go odwirować, by uzyskać większą przejrzystość, ale sok straciłby przy tym swoje właściwości. Mija się to z celem, bo przecież ma być przede wszystkim zdrowy. Ani wyglądem, ani smakiem nie przypomina tego, który znajduje się na sklepowych półkach. Jest bardzo mętny, ale nie gęsty. Wyczuwalny jest przede wszystkim obłędny smak i zapach owoców.

Który sok jest najlepszy?

To kwestia gustu. Jednym smakuje sok z samych buraków, innym z kwaśnych jabłek. Każdy może tu przywieźć swoje owoce, warzywa i według upodobań stworzyć własny sok.

Pan Leszek służy radą i pomocą co do proporcji zastosowanych warzyw i owoców oraz mieszania, aby uzyskać sok o smaku, jaki preferujemy. Najważniejsze jest to, że wiemy dokładnie, co pijemy.

Leszek Skibicki patrzy z optymizmem w przyszłość i myśli o otwarciu skupu owoców oraz sprzedaży soków w całej Polsce.

Karolina Dereszkiwicz
„Wiadomości Rolnicze”
PODR Szepietowo



Tłocznia soków to niewielki zakład przetwórczy, ale z ogromnym potencjałem



Sok pakowany jest w 3- lub 5-litrowe worki



AgroSzachownica

W tym kąciku publikujemy najbardziej interesujące informacje i opinie na aktualne tematy związane z polskim rolnictwem i agrobiznesem, zamieszczone w poszczególnych wydawnictwach periodycznych WODR.

Pokonać ASF

„Afrykański pomór świń (ASF) jest chorobą bardzo groźną dla całej populacji świń, mogącą doprowadzić do zapadłości ekonomicznej setek gospodarstw, mimo że za świnię poddane ubojowi oraz padłe w związku ze zwalczaniem ASF przysługują odszkodowanie ze środków budżetu państwa. Konsekwencje ekonomiczne pomoru są dotkliwe dla całej gospodarki przez wstrzymanie obrotu i eksportu świń i mięsa wieprzowego oraz koszty zwalczania choroby, której nie da się leczyć i zapobiegać szczepieniami zwierząt. Dlatego jest to choroba zakaźna podlegająca zwalczaniu z urzędu, a w jej eliminowanie angażuje się znaczne siły i środki.” – **Cezary Solarczyk**, „RADA”, ŁODR Bratoszewice

Edukacja w zagrodach

„Zagrody edukacyjne to przedsięwzięcie prowadzone przez mieszkańców wsi na obszarach wiejskich. W gospodarstwach realizowane są cele edukacyjne dotyczące produkcji roślinnej, produkcji zwierzęcej, przetwórstwa piodów rolnych, świadomości ekologicznej i konsumenckiej oraz edukacja w zakresie dziedzictwa kultury materialnej wsi, tradycyjnych zawodów, rękodzieła i twórczości ludowej. Idea gospodarstw edukacyjnych sprawdziła się w krajach UE, zapewniając dodatkowe źródło dochodu dla rolników oraz podnosząc poziom świadomości społeczeństwa na temat życia wiejskiego i gospodarki żywnościowej.” – **Ludmiła Chmielowska**, „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze”, PODR Boguchwała

Konserwacja i przechowywanie maszyn

„Pierwszą czynnością, jaką należy wykonać, jest dokładne oczyszczenie z pozostałości roślinnych, błota, piasku i pyłu, posługując się skrobakiem, drucianą szczotką czy sprężarką powietrza. Następnie trzeba umyć zimną lub ciepłą wodą całą maszynę (najlepiej pod ciśnieniem), z elementami gumowymi, przekładnikami należy obchodzić się ostrożnie i nie zalewać wodą instalacji elektrycznych. Po wyschnięciu sprawdzamy stan malowanych powierzchni, czy nie ma odprysków farby, a jeśli są - usuwamy je za pomocą drucianej szczotki, papieru ściernego czy szlifierki. Po odtłuszczeniu tych miejsc, nakładamy farbę podkładową, a potem antykorozyjną. Ważne też jest nasmarowanie elementów roboczych, wykonanych z żeliwa lub stali. W zasadzie we wszystkich sprzętach warto na zimę zdjąć pasy transmisyjne lub

poluzować je na napinaczu. Elementy przeniesienia napędu należy przechowywać osobno w zamkniętym pomieszczeniu, jak również akumulatory, które trzeba też skontrolować.” – **Jolanta Domaradzka**, „Lubuskie Aktualności Rolnicze”, ŁODR Kalsk

Jabłka – najpopularniejsze z owoców

„Wszystkim dobrze znane. Królują w marketach i na przydrożnych straganach. Uważane, wraz z truskawkami, za najsmaczniejsze i najbardziej polskie z polskich owoców. Jabłka uważane są za najstarsze owoce świata. Wyjątkowa popularność jabłek bierze się m.in. stąd, że są one dostępne we wszystkich strefach klimatycznych przez cały rok. Jabłka, dzięki technologii produkcji i doprowadzonego do perfekcji przechowywania, są popularne wszędzie i zawsze. Żaden inny owoc na świecie nie ma tak starannie przeprowadzonej kampanii reklamowej i tak bogatej historii i symboliki.” – **dr Radosław Kożuszek**, „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy”, ZODR Barzkowice

Jak suszyć owoce

„Suszenie jest przydatnym sposobem utrwalania owoców, chroniąc produkty przed zepsuciem, umożliwiając jednocześnie przygotowanie produktów tradycyjnych o specyficznym zapachu i smaku. Susze owocowe w niewielkim tylko stopniu zachowują witaminę C zawartą w owocach świeżych, ale są jednak dobrym źródłem cennych składników mineralnych i cukrów. Można je łatwo przygotować niewielkim kosztem, zajmując mało miejsca w spiżarni i nadają się do wielu potraw. Suszyć najlepiej w intensywnych promieniach słońca, a dosuszać można w słabo nagrzanym piekarniku. Najwygodniej układać suszone produkty na sitkach metalowych, które można wsuwać na wsporniki w każdym piekarniku. Susze można przechowywać w słojach ze szklanym zamknięciem lub w torbach z folii aluminiowej umieszczonych w przewiewnych i suchych pomieszczeniach.” – **Agnieszka Zoń**, „Śląskie Aktualności Rolnicze”, ŚODR Częstochowa

Pani Dynia

„Jesień to idealny moment na rozpoczęcie eksperymentów w kuchni. To czas, gdy mnogość smaków i kolorów przeplata się ze sobą, tworząc na talerzu jedną spójną całość. Idealnym „materiałem”, z którego można skroić wiele potraw jest dynia. Pożądana jest ona przede wszystkim za wartości odżywcze

i zdrowotne. Uznawana jest jako skuteczne antidotum zapobiegające występowaniu nowotworów żołądka, piersi, płuc czy jelita grubego. Jej intensywna barwa wskazuje na wysoką zawartość karotenów w swoim składzie. Jest nieocenionym źródłem witamin z grupy E, A i B. Jest istną bombą potasu, wapnia, magnezu czy żelaza. Jest lekkostrawna, dzięki czemu wpływa zbawiennie na problemy jelitowe. Regularnie spożywana zapobiega występowaniu zapań. Reguluje gospodarkę wodną w organizmie, a także obniża poziom cukru we krwi, dzięki czemu może być spożywana przez diabetyków. Wspomaga także układ immunologiczny.” – **Aleksandra Bancierz**, „Bieżące Informacje”, W-MODR Olsztyn

Pomóżmy jeżom przetrwać zimą

„Najbardziej niebezpiecznym okresem dla jeży jest zima, na czas której muszą znaleźć odpowiednie schronienie. Możemy pomóc jeżom przeżyć zimą w naszych ogrodach. Możemy zrobić (w internecie są instrukcje) lub zakupić stosowne skrzynki w cenie do 100 zł. Skrzynki dla jeży należy umieszczać w mało uczęszczanym, spokojnym miejscu w ogrodzie, zakrytym opadłymi liśćmi lub odpadkami (kompostem). Budkę powinno się wyłożyć w środku suchymi liśćmi i/lub sianem. Ze względu na warunki zimowania jeży, budki dla nich przeznaczone muszą być wykonane z materiałów odpornych na wodę i inne warunki atmosferyczne. Oczywiście, należy zadbać o to, aby nasze domowe pupile nie miały dostępu do miejsca, gdzie została usytuowana budka dla jeża, gdyż mogą stanowić dla niego zagrożenie. Postawienie w ogrodzie budki może zachęcić jeża do zamieszkania w nim.” – **Magdalena Banaszak**, „Wieś Kujawsko-Pomorska”, K-PODR Minikowo i K-PIR Przysiek

Energia i moc drzew

„Drzewa są jednym z żywych elementów otoczenia, w którym żyje człowiek. Symbole drzew są używane jako godła i symbole narodowe, np. cedr jest symbolem Libanu, a liść klonu – Kanady. W przestrzeni, do jakiej jesteśmy przyzwyczajeni, brak drzew odbieramy jako coś niepojącego i dziwnego. Odgrywają one ogromną rolę przyrodniczą i ekologiczną. Są środowiskiem życia wielu zwierząt, wzbogacając bioróżnorodność, i są wskaźnikiem środowisk, w których żyjemy. Drzewa regulują bilans wodny w przyrodzie. (...) Ponadto pochłaniają z powietrza dwutlenek węgla, dwutlenek siarki oraz metale ciężkie (kadm, ołów, miedź, cynk), a w procesie fotosyntezy wydzielają do środowiska tlen, poprawiając jego skład. Oczyszczają również powietrze z toksycznych pyłów i gazów, wzbogacając go zarazem w substancje lotne, które mają charakter bakterio-bójczy, stymulujący proces oddychania i krążenia oraz regulują układ nerwowy człowieka.” – **Marta Toś**, „Aktualności Rolnicze”, ŚODR Modliszewice



SOK Z KISZONEJ KAPUSTY

Sok z kiszonej kapusty jest doskonałym sposobem na „pokrycie” przewodu pokarmowego dobrymi bakteriami. Jelita osoby, która cierpi na jakąkolwiek dolegliwość, pije kawę, alkohol, przyjmuje leki albo nagminnie spożywa przetworzoną żywność wyglądają jak „dziurawe” sito. Tymczasem ścianki takiego jelita powinny być szczelnie wypełnione dobrymi bakteriami, które nie pozwalają na przedostanie się żadnej cząsteczki pokarmu do krwioobiegu. Pijąc codziennie sok z kiszonej kapusty, pomagamy naszemu organizmowi wytworzyć odpowiednią ilość takich bakterii, które szczelnie zakleją jelito, pracując na nasze zdrowie, vitalność i dobre samopoczucie.

SYROP Z CEBULI

- cebulę należy zetrzeć na tarce, odcisnąć dokładnie sok. Do soku można dodać miód oraz cytrynę. Miksturę należy pić po 2 łyżeczki syropu 4-6 razy w ciągu dnia.
- pokroić 2-3 cebule w talarki i ułożyć w stoiku warstwowo, oddzielając kolejne warstwy dobrze ubitej cebuli od siebie łyżką cukru. Na jeden stoik dodać około 5 łyżek cukru. Stoik należy odłożyć na parę godzin (najlepiej na całą noc) w ciepłe miejsce. Syrop należy przyjmować po jednej łyżce stołowej 3 razy dziennie.
- zetrzeć jedno jabłko oraz jedną cebulę na tarce, wymieszać i dokładnie wycisnąć sok. Syrop należy pić 3 razy w ciągu dnia po 2 łyżeczki.



DOMOWE RECEPTY

- chromowane przedmioty odzyskają blask, gdy przetrzemy je szmatką nasączoną naftą, oplotczemy i wytrzymamy do sucha
- gdy pokroimy pomidora w poprzek, wycieknie z niego mniej soku
- smażona ryba będzie smaczniejsza, jeżeli wcześniej namoczymy ją w mleku
- pietruszkę dodajemy pod koniec gotowania, dzięki czemu zachowa aromat i wartości odżywcze

BÓLE STAWÓW

Okresowe bóle stawów nękają większość z nas. Warto zdać sobie sprawę, że ich pojawianie się nie zawsze związane jest ze zmianami zwyrodnieniowymi. Bolesne stawy towarzyszą również infekcjom wirusowym i bakteryjnym. Stan zapalny można dość prosto wykryć poprzez badanie morfologiczne krwi, połączone z badaniem OB. Niekiedy zapalenia mogą być wywołane przez choroby rozwijające się w ukryciu. Prawidłowe rozpoznanie jest możliwe dzięki wykonaniu rozmazu. Wygląd limfocytów pokaże, co tak naprawdę się z nami dzieje. Niekiedy banalne zapalenia gardła, które nawiedzają nas zbyt często, mogą zwiastować białaczkę lub zaburzenia odporności.

DRACENA

Roślina o charakterystycznych podłużnych liściach to jeden z botanicznych hitów ostatnich lat. Dracena rośnie w wielu polskich domach i jest to bardzo prawidłowy trend, ponieważ wszystkie jej gatunki stanowią skuteczny „filtr powietrza”. Niewiele roślin potrafi tak precyzyjnie usuwać szkodliwe toksyny, przede wszystkim formaldehyd, ksylen (rakovarująca substancja, stosowana m.in. w produkcji lakierów i środków do konserwacji drewna) czy toluen (składnik wielu farb, preparatów czyszczących, klejów, a nawet... perfum). Dracena pochłania również tlenek węgla, czyli szczególnie groźny w sezonie zimowym czad.



SARDYNKI



Sardynki mają zaskakująco wysoki poziom zarówno witaminy D, jak i wapnia. Może małe rybki w oleju nie prezentują się zbyt dobrze, ale mogą być dobrym dodatkiem do makaronów czy sałatek. Słona przystawka będzie odpowiednim wyborem. Sardynki zawierają duże ilości kwasów tłuszczowych omega-3, są cennym źródłem białka i co istotne, w przeciwieństwie do wielu ryb, nie magazynują ołowiu, rtęci i innych metali ciężkich.

ZDROWY SEN

Nawet strata kilku godzin snu w ciągu nocy osłabia układ odpornościowy, przyczyniając się do zwiększenia ilości prozapalnych czynników w organizmie. Obniża się przy tym poziom intelektualny i spowalnia praca mózgu. Długi i zdrowy sen to także sposób na przedłużenie człowiekowi życie. Istnieje wiele czynników wpływających na długowieczność, a jednym z nich jest z pewnością styl życia. Dbając o aktywność fizyczną, jedząc bogatą w składniki odżywcze żywność oraz wspomagając naturalne procesy oczyszczania organizmu, możemy spowolnić procesy starzenia, a nawet znacząco ograniczyć ryzyko rozwoju chorób związanych z wiekiem.



ALDEHYD OCTOWY

Osoby, których twarz nabiera purpurowej barwy w trakcie picia alkoholu są bardziej narażeni na ciężkie choroby, takie jak: zawał czy wylew. Jeśli twoi współbiesiadnicy mówią ci, że strasznie poczerwieniałeś w trakcie picia, powinieneś koniecznie zmierzyć sobie ciśnienie. Niska tolerancja na alkohol ma bowiem związek z wysokim ciśnieniem krwi, a to może doprowadzić do rozwoju groźnych chorób układu sercowo-naczyniowego. Poczerwienienie na twarzy po wypiciu alkoholu jest zawsze objawem wysokiej wrażliwości na alkohol

lub nawet jego nietolerancji – wyjątkami są osoby, u których objaw ten jest wynikiem brania określonych leków. Odczuwalne na policzkach „uderzenia gorąca” świadczą zazwyczaj o tym, że organizm danej osoby jest genetycznie obciążony wadą, w wyniku której nie radzi sobie z rozkładaniem aldehydu octowego. Aldehyd octowy powstaje w wątrobie w czasie metabolizowania alkoholu i jest on główną przyczyną objawów przedawkowania alkoholu etylowego, czyli kaca.



Kwatery na Medal 2016

Wzorem lat poprzednich trwa nasz konkurs agroturystyczny „Kwatery na Medal 2016”, którego organizatorem – obok redakcji AGRO – jest Telewizja Interaktywna AgroNews.

Dotychczas zaprezentowaliśmy gospodarstwa agroturystyczne: w AGRO 5 – **Gacanek**, Wielkie Budziska, woj. kujawsko-pomorskie i **Dworek Wśród Jesionów**, Łężece, woj. wielkopolskie; w AGRO 6-7 – **Gościńiec Banica**, Krzywa-Banica, woj. małopolskie i **Zachód Słońca**, Dzikowo, woj. zachodniopomorskie; w AGRO 8 – **Sosenka**, Łączki, woj. mazowieckie i **Konicznica**, Chodel, woj. lubelskie; w AGRO 9 – **Orzechowe Wzgórze**, Orzechowo, woj. warmińsko-mazurskie i **Stajnia Artystyczna Marcinków**, Marcinków, woj. łódzkie; w AGRO 10 – **Danielówka**, Ciemiętniki, woj. świętokrzyskie i **Swojska Chata**, Stary Gierałtów, woj. dolnośląskie.

Na okładce nr IV niniejszego numeru AGRO przedstawiamy kolejnych dwóch nominatów: **Leśny Dworek**, Krylatka, woj. podlaskie i **Kaszëbskô Chëcz**, Maks, woj. pomorskie.

Tym samym w ramach konkursu „Kwatery na Medal 2016” zaprezentowaliśmy na łamach AGRO wizytówki 12 gospodarstw agroturystycznych, dysponujących interesującymi ofertami miłego i czynnego spędzenia wypoczynku na łonie natury. W grudniowym AGRO przypomnimy raz jeszcze wszystkich nominatów – i podobnie jak w latach ubiegłych – Czytelnicy AGRO i Internauci będą mogli wybrać w drodze plebiscytu „Kwaterę na Medal 2016”.

Karolina Matusiak – Królową Mleka 2017!

24 października br. po raz czwarty odbyły się wybory Królowej Mleka. Została nią 20-letnia **Karolina Matusiak** z Kutna (woj. łódzkie); jej kadencja oficjalnie rozpocznie się 1 stycznia 2017 r. Organizatorem konkursu Królowa Mleka jest Fundacja Promocji Zdrowego Żywności PROCIBUS.

Pięć kandydatek, wybranych spośród zgłoszonych uprzednio aplikacji, zaprezentowało się w siedzibie Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Zw. Rew. Przed sześciuosobowym jury składającym się z profesorów uczelni rolniczych, przedstawicieli branży mleczarskiej oraz mediów. Po podsumowaniu głosów jury oraz internautów (głosowanie internetowe odbywało się w dn. 8-22 października br.), Królową Mleka 2017 została ogłoszona **Karolina Matusiak**, tytuły Księżniczek Mleka przypadły **Urszuli Ostaszewskiej** i **Izabelli Czaplejewicz**. Koronacja odbędzie się 16 listopada br., w dniu otwarcia Targów Mleczarskich Mleko-Expo 2016 w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Karolina Matusiak, studentka Szkoły Głównej Handlowej wychowywała się



w rodzinie od pokoleń zajmującej się rolnictwem, głównie w zakresie produkcji mleczarskiej,

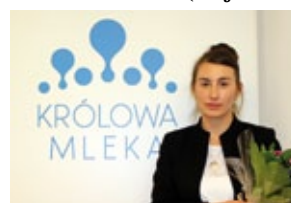
także wytwarzanej w sposób ekologiczny. Jest to już jej drugi tytuł królowej, jako że w 2014 r. była wybrana Królo-

wą Róż – w konkursie zorganizowanym przez Kutnowski Dom Kultury.

Izabella Czaplejewicz, studentka wydziału zootechniki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (zamierza także studiować weterynarię), dorastała w miejscowości Łukta (woj. warmińsko-mazurskie). Jej rodzice prowadzą gospodarstwo rolne, specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego.



Urszula Ostaszewska, zamieszkała w Kosowie Lackim (woj. mazowieckie), jest studentką Wydziału Inżynierii Produkcji Żywności na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Upřednio – w ramach wymiany studenckiej Erasmus – studiowała inżynierię rolniczą na Politechnice w hiszpańskiej Cartagenie. Jej rodzice są właścicielami gospodarstwa rolnego.



studentką Wydziału Inżynierii Produkcji Żywności na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Upřednio – w ramach wymiany studenckiej Erasmus – studiowała inżynierię rolniczą na Politechnice w hiszpańskiej Cartagenie. Jej rodzice są właścicielami gospodarstwa rolnego.

nistycznym w Siedlcach. Upřednio – w ramach wymiany studenckiej Erasmus – studiowała inżynierię rolniczą na Politechnice w hiszpańskiej Cartagenie. Jej rodzice są właścicielami gospodarstwa rolnego.

- **Instytut Polityczny im. Macieja Rataja** – na seminarium pt. „Polska klasa polityczna: jak rządzić, jak być w opozycji
- **Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich Zw. Rew.** – na uroczystość z okazji Jubileuszem XXV-lecia powołania Krajowego Porozumienia Spółdzielni Mleczarskich oraz na XXV Targi Mleczarskie Mleko-Expo 2016 w Warszawie
- **Stowarzyszenie Eksporterów Polskich** – do udziału w VI Jubileuszowym Kongresie Eksporterów Polskich w Warszawie
- **Bank BGŻ BNP Paribas** – na konferencję pt. „Promocja Żywności.pl”
- **Centralna Biblioteka Rolnicza** – na promocję reprintu książki „Sprawy historyczne” Juliana Ursyna Niemcewicza

Dziękujemy

Bądź zdrowy – jedz polskie produkty mleczarskie

Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich Zw. Rew. zaprasza do obejrzenia nowego spotu telewizyjnego pn. „Film promocyjny – wybieram produkty mleczarskie”. Spot ma zachęcać do spożywania produktów mleczarskich wyprodukowanych z polskiego mleka. Filmik można również zobaczyć w telewizjach regionalnych w całej Polsce. Spot został zrealizowany przez KZSM Zw. Rew. ze środków Funduszu Promocji Mleka. Serdecznie zapraszamy. <https://www.youtube.com/watch?v=MxSLsqeNaiI>



ZAUF AJ AUTORYZOWANEMU DYSTRYBUTOROWI:

- nawozów mineralnych Grupy Azoty, Anwil Grupa Orlen, Luvena
- melasowanych wysłodek Tofi wolnych od GMO
- wysłodek mokrych i w balotach
- śrutu sojowej i rzepakowej



Kruszewo-Wypychy 29, 18-218 Sokoły, woj. podlaskie
tel. 86 476 31 63 / kom. 668 118 242 / nawozy@trans-rol.pl



Zachęcamy Państwa do współpracy z nami

Szanowni Państwo,
Obecnie obowiązują najniższe ceny w sezonie!
Zadzwoń i porównaj! Możesz tylko zyskać!
tel. 604 167 434
Andrzej Remisiewicz – Właściciel



Jesteś PRZEDSIĘBIORCZY – Czytaj AGRO

Jak zaprenumerować AGRO na rok 2017?

Wzorem lat poprzednich nasz miesięcznik w 2017 r. będzie rozprowadzany na zasadach nieodpłatnych. Jego odbiorcy zobowiązani są natomiast pokryć koszty wysyłki pocztowej. Wysyłka comiesięczna AGRO – pod jeden wskazany adres – przez cały 2017 r. będzie identyczna jak 5 lat temu i wynosić będzie:

1 egz. lub 2 egz. – 40 zł, 5 egz. – 70 zł

10 egz. – 110 zł, 20 egz. – 180 zł

Dla odbiorców zbiorowych – WODR, agrofirm, jednostek administracji samorządowej, biur poselskich, giełd i rynków hurtowych, banków, sołectw, placówek naukowo-badawczych, uczelni wyższych oraz średnich szkół rolniczych i agrobiznesowych itp. – zostaje utrzymana możliwość otrzymywania miesięcznika AGRO na zasadach specjalnych. W tym przypadku comiesięczna wysyłka miesięcznika AGRO w paczkach będzie w skali rocznej kosztować odbiorcę przy: 50 egz. – 230 zł; 100 egz. – 400 zł

Zamówienia na prenumeratę AGRO prosimy kierować mailem (nasz e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl) lub drogą pocztową. Można też stosowną kwotę opłaty prenumeraty AGRO na 2017 r., podając swoje dane adresowe, przekazać na konto:

ELA-PRESS, 02-203 Warszawa, ul. Kurhan 14 A, lok. 8
nr 96 1050 1025 1000 0090 6023 1272

AGRO – Pismem Ludzi Przedsiębiorczych

Jesteś
PRZEDSIĘBIORCZY

czytaj  AGRO





LEŚNY DWOREK

Nasz Leśny Dworek, znajdujący się w sercu Puszczy Augustowskiej i otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego, jest gwarancją odpoczynku w ciszy i spokoju. Nasza oferta daje również możliwość aktywnego spędzania czasu poprzez: wycieczki rowerowe, wędkowanie, grzybobranie, wspólne ogniska, obserwacje ptaków i gwiazd. Do dyspozycji gości mamy zarybiony staw: karpem, karasiem, płocią, jaziem i wzdręgą. Oprócz placu zabaw dla dzieci, trampoliny, zjeżdżalni, piaskownicy czy huśtawek, do dyspozycji gości mamy boiska do badmintonu i siatkówki, stół do tenisa stołowego i basenik dla dzieci. Obok domu znajduje się sauna, zwana Ruską Banią, zbudowana z lipowych desek z własnoręcznie przez nas wykonanym kamiennym piecem. U nas skosztujecie regionalnych potraw, takich jak: pasztet z dzika, kurki w śmietanie z koperkiem, ser biały z powidłami jagodowymi, babkę ziemniaczaną z sosem grzybowym, pierogi z jagodami, a także Biebrzańskiego Leszcza w zalewie octowej. Dla naszych gości organizujemy: warsztaty kulinarne, pieczenie chleba, lepienie pierogów, smażenie racuszków, kisenie ogórków i innych sezonowych przetworów, które można zabrać ze sobą do domu. Jesteśmy otwarci i gotowi na współpracę, na dzielenie się dobrymi radami z turystami. Serdecznie zapraszamy!

Małgorzata i Bogusław Ostapowicz, Krylatka 4, 16-310 Sztabin, woj. podlaskie
tel. 512 479 870, 876 414 078, e-mail: malgorzata.ostapowicz@op.pl www.lesnydworek.krylatka.op.pl

KWATERY NA MEDAL



KASZËBSKÔ CHËCZ

Nasze gospodarstwo znajduje się w centrum Pojezierza Kaszubskiego nad Jeziorem Raduńskim Dolnym. Jeśli szukacie miejsca na wypoczynek, gdzie moglibyście zapomnieć o codziennych kłopotach, oderwać się od pracy i zregenerować siły, zróbcie to wśród lasów, jezior i przepięknych kaszubskich krajobrazów. Nasza okolica to idealne miejsce nie tylko do spokojnego wypoczynku na leżaku i przy grillu, ale także świetne miejsce na wycieczki rowerowe oraz piesze. Szczególnie zapraszamy wszystkich, którym nie obca jest tradycja grzybobrania. Dla miłośników wypoczynku nad wodą mamy do dyspozycji kajaki, łódki i rower wodny. Na terenie posesji znajduje się: plaża, pomost, zarybiony staw, grill, bilard, stół do tenisa stołowego, boisko do gry w siatkówkę i koszykówkę oraz plac zabaw dla najmłodszych. U nas Państwo znajdziecie: spokój, ciszę, czyste powietrze, możliwość poznania malowniczego zakątka naszego kraju oraz całodzienne wyżywienie w tym swojską żywność – mięso z własnego chowu, mleko prosto od krowy, ser, masło, jaja, drób, owoce, warzywa. Miło nam będzie powitać gości w naszych progach.

Jadwiga i Andrzej Kozaczenko, Maks 109, 83-324 Brodnica Górna, woj. pomorskie
tel. 58 684 53 03, 661 270 578, e-mail: kaszëbsko.checz@epoczta.pl, www.kaszuby-checz.pl